

MAREK NOWAK

WPLYW ODKRYĆ ARCHEOLOGICZNYCH W NOWEJ HUCIE
NA SYNTETYCZNE UJĘCIA WCZESNEGO I ŚRODKOWEGO NEOLITU W POLSCE.
DOKONANIA, DYLEMATY I PERSPEKTYWY

Można zaryzykować twierdzenie, iż polski archeolog i/lub prehistoryk, niekoniecznie nawet związany z Krakowem, na pytanie „co Polsce dała Nowa Huta”, udzieliłby zapewne odpowiedzi: „mnóstwo znalezisk archeologicznych”. Paradoksalnie, z tej perspektywy znacznie mniej ważna wydaje się sama huta, która aktualnie – niezależnie od tego, iż nie nosi ona już imienia wiecznie żywego wodza rewolucji – znajduje się najwyraźniej w schyłkowej fazie swojego rozwoju¹ (Konarski 2020, 315-322), żeby użyć sformułowania popularnego w archeologii i prehistorii. Natomiast odkrycia archeologiczne w Nowej Hucie, zarówno te wymuszone głównym etapem budowy kombinatu i dzielnicy, jak i pozostałe, dokonywane na bieżąco, do dnia dzisiejszego włącznie (Bazielich 1983; Rydzewski 1989; Kaczanowska 2000; Górski 2010), w niemałej mierze w dalszym ciągu są otwartą kartą, która nieustannie jest, jak i może być, zapisywana kolejnymi, nowymi interpretacjami źródłowymi i meta-źródłowymi. Zatem w przeciwieństwie do rzeczony huty wiedza archeologiczna i prehistoryczna, która bazuje na znaleziskach nowohuckich, jest wciąż ważna, ale i co więcej, rozwojowa, *ergo* bynajmniej nie znajduje się w fazie schyłkowej.

To co napisano, odnosi się do nieomal całego okresu prehistorycznego i wczesnohistorycznego. Z racji ilości znalezisk poczesną rangę zajmuje młodsza epoka kamienia, szczególnie jej wczesny i środkowy etap rozwojowy. Być może nawet byłoby usprawiedliwione nazwanie tejże rangi pierwszoplanową,

choć zapewne odzywa się tutaj brak obiektywizmu autora, zaś specjaliści w zakresie innych epok archeologicznych przymiotnik taki przypisałiby innym okresom osadnictwa ludzkiego w obrębie Nowej Huty. Nie rozstrzygając tej kwestii, stwierdzimy w tym miejscu, iż bez Nowej Huty nie byłoby potężnego ładunku danych źródłowych, który do dzisiaj decyduje o wielu elementach i aspektach naszej znajomości neolitu, nie tylko w rejonie krakowskim. Jest skądinąd znamienne, iż ta baza faktograficzna przyczyniła się do wyodrębnienia szeregu wczesno- i środkowoneolitycznych jednostek archeologicznych, których stanowiskami eponimicznymi są stanowiska nowohuckie, jak: grupa pleszowska (cyklu lędzielsko-polgarskiego), grupa wyciąsko-złotnicka, grupa Wyciąże czy grupa ześlawicko-pleszowska. Świadczy to o wadze poznawczej znalezisk z tego okresu.

Gdybyśmy chcieli pokazać, jaki jest udział znalezisk z Nowej Huty w generalnej, a nie specjalistycznej wiedzy na temat neolitu wczesnego i środkowego, to z oczywistych względów prześledzić należałoby syntezy naukowe, które ukazywały się począwszy od lat 60-tych XX w., czyli w praktyce od drugiego wydania monografii *Pradzieje Polski* (Kostrzewski *et al.* 1965), w której rozdział dotyczący młodszej epoki kamienia napisany został przez Konrada Jażdżewskiego.

W opracowaniach tego rodzaju podkreśla się rzecz jasna, choć bynajmniej nie tak często jakby się wydawało, obfitość znalezisk archeologicznych, dokonanych w trakcie budowy kombinatu i dzielnicy mieszkaniowej, wśród których znaczącą część stanowią znaleziska neolityczne (np. Sochacki 1970, 299; Wiślański 1970, 11).

¹ Zacytujmy wymowne tytuł i podtytuł niedawnego doniesienia prasowego: „Koniec pieca i stalowni w krakowskiej hucie”, „ArceorMittal Poland poinformował o zamknięciu na stałe części surowcowej krakowskiej huty, czyli wielkiego pieca i stalowni” (Stuch 2020).

Z mapy na rycinie 16 w cytowanych już *Pradziejach Polski* (Kostrzewski *et al.* 1965, 59) dowiadujemy się, iż rozmieszczenie stanowisk kultury ceramiki wstęgowej rytej (KCWR) ma charakter wybitnie enklawowy. Jedną z takich enklaw osadniczych to obszar na lewobrzeżu górnej Wisły w rejonie Krakowa, którego bardzo istotną częścią składową jest terasa wiślana w obrębie Nowej Huty. Obraz ten nie ulega zmianie w okresie funkcjonowania młodszych ugrupowań naddunajskich (Kadrow 2017, 72-73). Pewne odejście od tego wzorca widoczne jest dopiero w późnym okresie ich rozwoju, kiedy odnotowujemy stanowiska położone w strefie wysoczyznowej (Kadrow 2017, 73). W ujęciach syntetycznych wielokrotnie padają stwierdzenia, iż lewobrzeżna, urodzajna terasa górnej Wisły to swego rodzaju centrum osadnictwa ugrupowań naddunajskich, tak starszych, jak i młodszych. Syntezy te bazują w pierwszym rzędzie na znaleziskach z Nowej Huty, a także z jej najbliższych okolic (Kulczycka-Leciejewiczowa 1970, 19-20, 27, 56-62, 72; 1979, 48, 50, 95-126; Kozłowski 1989a, 185, 196-198; Kaczanowska 2006, 37; Kaczanowska, Kozłowski 2006, 23-24; Kozłowski 2006, 56; do pewnego stopnia także Czekań-Zastawny 2017, 33). Zatem, dane nowohuckie – obok innych – demonstrują, iż w obrębie ugrupowań naddunajskich funkcjonowały centra, czy mówiąc bezpieczniej, koncentracje osadnicze oraz obszary osadnictwa rozrzedzonego lub nieomal go zupełnie pozbawionego.

Nowa Huta pokazuje także, przynajmniej zdaniem niektórych badaczy, iż w mikro- czy mezoregionach osadniczych (bo z takim wymiarem przestrzennym realnie mamy do czynienia w przypadku obszaru, o którym mowa), wchodzących w skład takich koncentracji osadniczych zaobserwować można „ponadfazową” ciągłość rozwojową. Dotyczy to również większych osad zidentyfikowanych w ich obrębie. Takie obserwacje odnoszone są do KCWR (Kulczycka-Leciejewiczowa 1970, 44, 46; 1979, *passim*), cyklu lędzielsko-polgarskiego (CL-P) (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, *passim*) i kultury badeńskiej (Godłowska 1979, *passim*).

W cytowanym już opracowaniu z 1965 r. K. Jażdżewski napisał, iż oprócz znalezisk KCWR, na obszarze osadniczym nad górną Wisłą mają być reprezentowane elementy kultury „kriskiej (starczewsko-kriskiej)”, elementy kultury żeliezowskiej i elementy kultury bukowogórskiej (Kostrzewski *et al.* 1965, 65-69). Jeśli idzie o ostatnie z wymienionych zjawisk, założył wręcz bezpośrednią migrację nielicznych reprezentantów kultury bukowogórskiej (Kostrzewski *et al.* 1965, 69). Nie wymienił jednak w tych kontekstach żadnych stanowisk z obrębu Nowej Huty, aczkolwiek wyszczególnił kilka w bezpośrednim sąsiedztwie (Igołomia, Złotniki, Zofipole). Obecność zewnętrznych wpływów w obrębie Nowej Huty zasygnalizowana została dopiero w przypadku

elementów bodrogkereszturskich w Wyciążu (Kostrzewski *et al.* 1965, 105). Pojawia się informacja, która powtarza się w wielu innych publikacjach omawianego typu, iż na obszarze Nowej Huty i w bezpośrednim jego otoczeniu mamy do czynienia z koncentracją „egzotyki”, czyli znalezisk o mniej lub bardziej odległym pochodzeniu, znajdujących przede wszystkim w kontekście jednostek „południowych” (Kamieńska, Kozłowski 1970, 97-98, 137; Kulczycka-Leciejewiczowa 1970, 68-69; 1979, 90-91, 115, 124; Sochacki 1970, 312; Wojciechowski 1989b, 175). Obszar ten zdaje się zatem przyciągać wpływy kulturowe, a nawet migrantów, z zewnątrz, w szczególności z południa, zza Karpat.

Zasada ta dotyczy także samych początków neolitu. Konrad Jażdżewski wyraził pogląd, iż „wraz z pierwszymi chłopami osiedlającymi się na lessach nad górną Wisłą i nad Sanem pojawia się od razu zespół całkowicie tam nowych form bytowania i kultury” (Kostrzewski *et al.* 1965, 59-60). A zatem, zaprezentowana została teza o zewnętrznym pochodzeniu twórców KCWR i o ich fundamentalnej odmienności kulturowej w stosunku do miejscowego substratu zbieracko-łowieckiego. Jak można pośrednio interpretować słowa K. Jażdżewskiego, świadczą o tym również znaleziska z Nowej Huty. Takie same stwierdzenia pojawiły się u A. Kulczyckiej-Leciejewiczowej (1970, 19-20; 1979, 50), która wskazała na lewobrzeże górnej Wisły, jako na miejsce osiedlenia się pierwszych migrantów z Moraw i zachodniej Słowacji, jak również u W. Wojciechowskiego (1989a, 140).

Dane uzyskane w obrębie Nowej Huty służyły także do wspierania niektórych tez, dotyczących form domostw, użytkowanych we wczesnym i środkowym neolicie. Chodzi zwłaszcza o domostwa ziemiankowe lub półziemiankowe, za których pozostałości uznawano duże obiekty antropogeniczne, często z paleniskami i śladami słupów na obrzeżeniu. W KCWR przykładami takich założeń miałyby być, zdaniem K. Jażdżewskiego (Kostrzewski *et al.* 1965, 64) i A. Kulczyckiej-Leciejewiczowej (1979, 66), układy zarejestrowane w Bieńczycach² i Pleszowie. W przypadku kultury badeńskiej, zdaniem Z. Sochackiego (1970, 307, 319), o funkcjonowaniu takich domów świadczą układy odnotowane w Zesławicach. Nawiasem mówiąc, dla tej ostatniej kultury cytowany autor postulował także użytkowanie domów naziemnych, czego przykłady mają być znane ze stanowisk w Pleszowie, Wyciążu i Zesławicach (Sochacki 1970, 319-320).

² Dla oszczędności miejsca i zapewnienia wartości wyводу zdecydowano się zrezygnować w niniejszym artykule z podawania pełnych nazw stanowisk w obrębie obszaru Nowej Huty, które oczywiście w kompletnej formie zawierają człony „Kraków” i „Nowa Huta”, np. „Kraków-Nowa Huta-Pleszów, stan. 17-20” lub „Kraków-Nowa Huta stan. 17-20 (Pleszów I-IV, VI)”. Czytelnik i Redakcja zechcą wybaczyć to odejście od lokalizacyjnej i administracyjnej poprawności.

Nowa Huta dostarczyła również materiału do obserwacji i hipotez na temat struktur osadniczych ugrupowań wczesno- i środkowoneolitycznych wyższego rzędu. Między innymi o zróżnicowanej wielkości osad kultury badeńskiej pisze M. Godłowska (1979, 312), wskazując jednocześnie na stanowisko w Wyciążu, jako na jedną z większych osad tej jednostki. Jako wielkie i ludne scharakteryzował także osady tej kultury w Pleszowie i Wyciążu K. Jażdżewski (Kostrzewski *et al.* 1965, 109-110); o zidentyfikowaniu dużych osad tej kultury wspominał także T. Wiślański (1970, 11). Anna Kulczycka-Leciejewiczowa (1979, 102-103) sugerowała, iż w regionach gęściej zasiedlonych przez młodsze społeczności naddunajskie zaobserwować można skupiska złożone z jednej/kilku większych osad i otaczających ją mniejszych osiedli. Przykładem takich większych osad mają być Mogiła (z domostwami trapezowatymi) i Pleszów. To samo stwierdzają M. Kaczanowska (2006, 50) dla grupy pleszowsko-modlnickiej (GP-M), odwołując się do kompleksu osadniczego w Pleszowie, oraz M. Kaczanowska i J. K. Kozłowski (2006, 31) dla grupy samborzecko-opatowskiej (GS-O), przytaczając tezę o funkcjonowaniu na terenie Nowej Huty zgrupowania trzech dużych osad, otoczonych wieńcem obozowisk. Z kolei o mikroregionach o powierzchni rzędu 16-40 km², a właściwie całej ich sieci, w kontekście tychże samych, młodszych ugrupowań naddunajskich pisze S. Kadrow (2017, 73). Wreszcie, M. Godłowska (1979, 314) twierdzi, iż w kulturze badeńskiej mamy do czynienia z dwoma typami lokalizacji stanowisk: 1) „wysokim”, na dominujących nad okolicą wzniesieniach i 2) „niskim”, na załomie teras, nad równiną zalewową, co znowu opiera się przede wszystkim na obserwacjach nowohuckich.

Stosunkowo niewiele uwagi poświęcano danym i wnioskom natury gospodarczej. Przytaczano wprawdzie uzyskane dane archeobotaniczne i archeozoologiczne (np. Kaczanowska, Kozłowski 2006, 31), ale bez szerszych interpretacji. Podkreślić należy, iż to znaleziska nowohuckie dały asumpt do tezy o wznoszeniu przez ludność kultury badeńskiej dużych zagród celem przetrzymywania bydła. Wspominał o tym już K. Jażdżewski, powołując się na Pleszów (Kostrzewski *et al.* 1965, 109), podobnie jak Z. Sochacki (1970, 321), w odniesieniu do Pleszowa i Zesławic. Tezę tę powtarzają M. Godłowska (1979, 314-315) i J. K. Kozłowski (1989b, 216), powołując się na stanowisko w Zesławicach. W materii gospodarczej może w największym stopniu wpływ Nowej Huty zaznaczył się w zakresie solowarstwa, dzięki relatywnie licznym znaleziskom ceramiki solowarskiej. Dobitnie potwierdzają one neolityczną produkcję soli w regionie krakowskim. Dotyczy to przede wszystkim GP-M (Kaczanowska 2006, 45-46; Kadrow 2017, 87), ale także i GS-O (Kaczanowska, Kozłowski 2006, 29). Niezmiernie istotne dla

rekonstrukcji i gospodarki i osadnictwa są wyniki analiz palinologicznych wykonanych w Pleszowie w latach 80-tych XX w. (Wasylikowa *et al.* 1985; Godłowska *et al.* 1987; Wasylikowa 1989). Znalazły one odzwierciedlenie w publikacji M. Kaczanowskiej (2006, 50), która pisze o znaczącym stopniu deforestacji krajobrazu w czasach GP-M.

Również stosunkowo niewiele w opracowaniach generalnych pojawiło się interpretacji społecznych czy ideologicznych, które opierałyby się na znaleziskach nowohuckich. Jako że spora część znanych informacji na temat kultury badeńskiej w zachodniej Małopolsce pochodzi z tego właśnie obszaru, być może zasadne będzie przytoczenie w tym miejscu opinii Z. Sochackiego (1970, 331), iż w kulturze tej panował matriarchat, ale widoczne są oznaki sygnalizujące nadejście patriarchy. Niestety, cytowany autor nie napisał, jakie to miałyby być oznaki; być może chodziło o sugestie rosnącej roli hodowli, które znalazły się w tym samym akapicie. Hipotezy S. Kadrowa (2017, 93) o postępującym zróżnicowaniu społecznym (m.in. podług płci) w dobie eneolityzacji i pojawieniu się wtedy wyodrębnionych związków równoprawnych wojowników nie są oparte szczególnie na przesłankach z interesującego nas obszaru, ale można je usiłować doń odnieść, m.in. z racji obecności niektórych zjawisk wczesnoeneolitycznych (*vide* cmentarzysko w Wyciążu).

Taki a nie inny zestaw źródeł archeologicznych, zarejestrowanych na obszarze Nowej Huty, powoduje, iż w dużej mierze to na nim właśnie opierane były w generalnych ujęciach rozważania i hipotezy na temat szeregu bardziej szczegółowych problemów badawczych, jednak istotnych dla całościowych wizji rozwoju wczesno- i środkowoneolitycznych społeczności w dorzeczu Wisły i Odry. Spośród tych problemów kilka zasługuje na wyjątkową uwagę.

Po pierwsze, jest to problem relacji pomiędzy KCWR a CL-P w Małopolsce. Niektórzy z badaczy byli zdania, iż można mówić o ciągłości pomiędzy lokalnymi ugrupowaniami wspomnianych jednostek archeologicznych, zaś inni prezentowali opinie dokładnie odwrotnej natury (zob. Czekań-Zastawny 2017, 56). Między innymi A. Kulczycka-Leciejewiczowa w 1970 r. wyraziła opinię, iż „kultura lendzielska” formuje się nad górną Wisłą na podłożu linearnym, przy czym zaobserwować można w trakcie tego procesu wpływy z południowego-wschodu (lendzielskie) i południowego-zachodu („kłute”). Co ciekawe, jej zdaniem, początek kultury lendzielskiej miał miejsce jeszcze w czasach KCWR (Kulczycka-Leciejewiczowa 1970, 62, 68). Podobne opinie w publikacji późniejszej o kilkadziesiąt lat wyraził S. Kadrow (2017, 97-98), który wskazuje na kontynuację między KCWR a GS-O na stanowiskach na wiślanej terasie Nowej Huty. Zauważa przy tym, iż z tą transformacją kulturową związana jest zmiana

związków i kontaktów zachodniomałopolskiego centrum osadnictwa neolitycznego, z południkowych na równoleżnikowe. Tenże sam autor podkreśla także obecność w ceramice malickiej „miejscowego podłoża kultury ceramiki wstęgowej rytej w postaci dominujących technologii przygotowania mas ceramicznych do produkcji naczyń” (Kadrow 2006, 73) i pisze też o zasadniczej wadze lokalnego podłoża w ukształtowaniu się kultury malickiej (KM) i o jej postwstęgowym charakterze (Kadrow 2006, 71). Odminną wizję zaprezentował natomiast W. Wojciechowski (1989b, 167), który sformułował tezę o obcym pochodzeniu grupy samborzeckiej, która uformować się miała wskutek napływu nowej fali ludności. Dodajmy, iż M. Kaczanowska i J. K. Kozłowski przyznają (2006, 33-34), po przeanalizowaniu najważniejszych kierunków wnioskowania, iż w gruncie rzeczy nie można przekonywująco uzasadnić genezy GS-O na obecnym stanie wiedzy, głównie z racji bardzo złożonego charakteru ceramiki tej jednostki.

Po drugie, jest to problem relacji między GS-O a KM. Sławomir Kadrow stwierdził kilkanaście lat temu, iż KM – pomimo ewidentnej odrębności znacznej części ceramiki – to w sumie jednostka synkretyczna, w której można mówić m.in. o zapożyczeniach z GS-O, jeśli chodzi o materiały najwcześniejszej fazy Ia (Kadrow 2006, 72-73). Zjawisko takie widoczne ma być na lessach wielicko-bocheńskich, na stanowiskach autostradowych, a nie tylko na stanowiskach bardziej wschodnich. Można zatem zastanawiać się – dodajmy – czy nie jest ono także obecne w Nowej Hucie.

Po trzecie, jest to problem tzw. sytuacji kulturowej w końcowym okresie rozwoju CL-P, a przede wszystkim genezy grupy wyciąsko-złotnickiej (GW-Z). Jest on niejasny i bardzo rozmaicie interpretowany. Między innymi J. K. Kozłowski w 2006 roku stwierdził, iż „Grupy Wyciąże-Złotniki nie możemy wyprowadzać bezpośrednio z grupy/fazy modlnickiej, o czym świadczy odmienna stylistyka podstawowych grup ceramiki[...]. Ponad 50% wszystkich form ceramicznych omawianej grupy znajduje ściśle analogie w kulturze Bodrogkeresztur, a jedynie ok. 20% w grupie Ludanice i 13% w grupie Male Zalużice-Laźnany. Dlatego bardziej prawdopodobny wydaje się pogląd P. Pataya [...], iż grupa Wyciąże-Złotniki jest wynikiem bezpośrednich oddziaływań, zapewne małych grup ludności bodrogkereszturskiej, niż hipoteza J. Lichardusa i J. Vladara [...], przypisująca pochodzenie tej grupy wpływom późnolendzielskim (głównie grupy Ludanice)” (Kozłowski 2006, 57).

Po czwarte wreszcie, jest to problem schematu rozwojowego szeroko rozumianych zjawisk badeńskich w zachodniej Małopolsce, a zwłaszcza zjawisk protobadeńskich. Jest on w wyjątkowo wysokim stopniu uwarunkowany źródłami archeologicznymi z obszaru Nowej Huty i ich interpretacjami.

W obszernym opracowaniu kultury badeńskiej Z. Sochackiego z 1970 roku, wyrażona jest teza, iż zachodnia Małopolska, a właściwie jej zachodni skraj, wchodzi w skład starszej fazy tej kultury (Sochacki 1970, Ryc. 102, 308-309). Ponieważ jednak do tej fazy zalicza on także stanowisko w Książnicach Wielkich, teoretycznie mogła ona także być obecna na terenie Nowej Huty. Ugrupowanie, które obejmowałoby m.in. zachodnią Małopolskę cytowany autor określa mianem grupy morawsko-małopolskiej (Sochacki 1970, Ryc. 102, 310). Tej części Małopolski nie obejmuje natomiast środkowa faza kultury ceramiki promienistej. Mowa jest wprawdzie, iż cechy tej fazy są dostrzegalne na stanowiskach w Nowej Hucie (jakich?), ale tylko jako przeżywające się, archaiczne elementy na stanowiskach fazy młodziej (Sochacki 1970, 311). Zachodnia Małopolska, tym razem w całości, na powrót weszła w zasięg omawianej kultury w jej fazie późnej, w postaci lokalnej grupy Zesławice-Pleszów (Sochacki 1970, 299, Ryc. 102), definiowanej prawie wyłącznie na bazie materiałów z Nowej Huty.

Marta Godłowska w *Prahistorii Ziemi Polskich* również wymienia trzy zasadnicze fazy kultury ceramiki promienistej. Jednakże do wczesnej fazy dodaje także materiały typu Niedźwiedz, znane m.in. z Pleszowa, jak również grupę Wyciąże, w której widoczne mają być elementy GW-Z i kultury pucharów lejkowatych (KPL) (Wyciąże ob. 225 – Godłowska 1979, 303-306). Fazę środkową uważa za dość hipotetyczną; wśród kilku wymienionych stanowisk figuruje Mogiła (Godłowska 1979, 306-309). Tak jak w cytowanym opracowaniu Z. Sochackiego, faza późna to grupa zesławicko-pleszowska, ze stanowiskami przede wszystkim w Nowej Hucie. Autorka dostrzega także możliwość podziałów w obrębie tego ugrupowania. W jej opinii materiały z Pleszowa (większość?) są pozostałością nieco wcześniejszego etapu, zaś z Zesławic, jak również części Pleszowa i Wyciąża nieco późniejszego (Godłowska 1970, 310). Ponadto w samych Zesławicach mają być dostrzegalne dwie grupy materiałów, najpewniej w ramach tej samej fazy, o ile dobrze rozumiemy wywód autorki (Godłowska 1970, 311). Zatem – w świetle cytowanej pracy – jeśli zaakceptować obecność fazy środkowej, to możemy mówić o ciągłym wykorzystywaniu obszaru dzisiejszej Nowej Huty przez populacje badeńskie. Nie dotyczy to najpóźniejszego etapu obecności grup badeńskich w zachodniej Małopolsce, jako że w obrębie Nowej Huty nie zostało wymienione żadne stanowisko z ceramiką o stylistyce boszackiej (Godłowska 1970, 311).

Janusz K. Kozłowski w *Pradziejach Ziemi Polskich* (1989b) w ogólnym zarysie powtarza główne tezy M. Godłowskiej, jeśli chodzi o schemat rozwoju tej kultury, choć w kwestiach nieco bardziej szczegółowych dostrzegamy różnice. Zauważa on na

początku, iż jest to jednostka taksonomiczna bardzo wysokiego stopnia, którą charakteryzuje „politetyczne współposiadanie” ceramiki. W ramach horyzontu protobadeńskiego (fazy wczesnej) wyodrębnia tzw. grupę Niedźwiedź-Bronocice, stwierdzając m.in., iż materiały typu Niedźwiedź to jeden z etapów procesu badenizacji, mniej dynamiczny od tego, który został wychwycony w Bronocicach (Kozłowski 1989b, 209). Podkreśla jednocześnie, iż ich stosunek do grupy Wyciąże-Książnice jest niejasny (*ergo*, w dalszym ciągu używa tradycyjnej nazwy tego fenomenu). Jego zdaniem, w grupie tej są widoczne tradycje lendzielsko-polgarskie i - rzadko - protobadeńskie. Formy ceramiki i zdobienia nawiązują do GW-Z i do grupy Małe Zalużice-Laźnany. Stratygraficznie grupa ta ma się mieścić między GW-Z i KPL a klasyczną fazą kultury badeńskiej. Ze stanowisk nowohuckich wymienione zostały Pleszów i Wyciąże (Kozłowski 1989b, 210-212).

Do badeńskiego horyzontu klasycznego (późnego odcinka?) w opracowaniu tym zostały zaliczone zespoły znane z Bronocic V i zespoły Mogiła-Chełm (Kozłowski 1989b, 214-215). Te ostatnie mają być reprezentowane m.in. w Mogile 53 i 55. Z kolei tzw. horyzontowi późnobadeńskiemu, reprezentowanemu przez grupę pleszowsko-ześlawicką (Kozłowski 1989b, 215-216), przypisywany jest status albo młodszego odcinka fazy klasycznej (zob. Kozłowski 1989b, 203-204), albo tzw. epibadenu (zob. Kozłowski 1989b, 216). Tak czy inaczej, w wywodach zawarta jest teza o hiatusie w stosunku do fazy klasycznej (brak kontynuacji osad, odmienne ich założenia, nowe formy ceramiki) i o napływie „nowej” ludności z południa.

W omówieniu kultury badeńskiej pióra A. Przybył z 2017 roku, w partiach poświęconych zachodniej Małopolsce warto zwrócić uwagę na konsekwentne wydzielanie grupy Wyciąże (Przybył 2017, 183-184), jako synkretycznego zjawiska, które uformowało się na bazie lokalnych (GW-Z) i pozalokalnych (Małe Zalużice-Laźnany) tradycji lendzielsko-polgarskich, tradycji KPL i - najmniej istotnej - tradycji wczesnobadeńskiej. Dla oznaczenia jej chronologii absolutnej przywołana została data z Wyciąża (Furcholt, Machnik 2006). Jednocześnie pada stwierdzenie, iż grupa ta uformowała się w okresie odpowiadającym fazie/grupie/kulturze protobadeńskiej/bolerazkiej. Zdaniem cytowanej autorki, grupa Wyciąże miała utrzymywać kontakty z zespołami pucharowo-badeńskimi, co ma być widoczne tak w ceramice, jak i w zabytkach krzemienych (Przybył 2017, 184).

W opracowaniu tym otrzymujemy już precyzyjną chronologię absolutną funkcjonowania grup Mogiła i Ześlawice-Pleszów, wydzielanych w ramach etapu późnego przez A. Zastawnego (2015a), a mianowicie 3100/3050-2900 BC (Przybył 2017, 178). Została ona ustalona dzięki dużej serii datowań ¹⁴C uzyskanych w ostatnich latach przez A. Zastawnego;

znaczna ich część pochodzi ze stanowisk kultury badeńskiej, odkrytych w Nowej Hucie (Zastawny 2015b). Podkreślono, iż materiały charakteryzujące te grupy nigdy nie współwystępują na tym samym stanowisku. Obserwowane są także różnice w modelu osadniczym i w ceramice, co nawet skłania do ostrożnych przypuszczeń o odmiennym pochodzeniu twórców obydwu jednostek.

Ten z konieczności krótki przegląd bezpośrednich i pośrednich odniesień do archeologii Nowej Huty prowadzi do z lekka zaskakującej konstatacji, iż dane nowohuckie w dość małym stopniu zaznaczyły się w syntezach interesującego nas wycinka pradziejów ziem polskich. Oprócz ogólnych informacji o znacznych liczbach znalezisk archeologicznych i przywoływaniu wybranych źródeł w kontekście niektórych, dość specjalistycznych zagadnień, dane nowohuckie wykorzystywane były stosunkowo skromnie, zarówno w archeologicznych wywodach o charakterze źródłowym, jak i w interpretacjach prehistorycznych. Oczywiście, powyżej przeanalizowano tylko ułamek polskiego piśmiennictwa archeologicznego, może niekoniecznie najbardziej reprezentatywny. Ale z drugiej strony jest on ważny, bo przecież prezentuje archeologię i prehistorię niejako na zewnątrz, a więc studentom, sympatykom archeologii i prehistorii, czy wreszcie - co szczególnie należy zaakcentować - przedstawicielom nauk współpracujących z archeologami i prehistorykami.

Nasuwa się w tym miejscu refleksja, iż pomimo upływu kilkudziesięciu lat od głównej fazy badań archeologicznych, wciąż daleko do pełnego wykorzystania ich wyników, przynajmniej jeśli chodzi o ujęcia kompleksowe. W archeologicznej Nowej Hucie wciąż drzemie znaczny potencjał, który powinien zostać wykorzystany. Nie chodzi bynajmniej tylko o akcje opracowywania i re-opracowywania (zgodnie z aktualnym stanem warsztatu i wiedzy) już odkrytych i aktualnie odkrywanych materiałów. Potencjał ten powinien zostać wykorzystany do kreowania całościowych, także teoretycznych, wizji wczesnego i środkowego neolitu, nie tylko zachodniej Małopolski i stawiania nowych, dotąd niesformułowanych pytań badawczych.

To wszystko warto tym bardziej zrobić, ponieważ mamy do czynienia z małym obszarem, wyjątkowo dobrze przebadanym. Możemy zatem domniemywać, iż dostępne dane odznaczają się wysokim stopniem reprezentatywności w skali mikro- i mezoregionalnej, wciąż nieporównywalnym z większością ziem dzisiejszej Polski. Co więcej, dane te - dzięki wieloletniej, systematycznej, iście benedyktyńskiej pracy archeologów nowohuckich - są wyjątkowo dobrze, jak na warunki naszej ojczyzny, uporządkowane i zinwentaryzowane. Rzecz jasna niepomiarowo ułatwia to ich wykorzystywanie.

Nie można wykluczyć, iż w takich uwarunkowaniach będzie można również w interesujący poznawczo sposób ustosunkować się do problemów, które są piętą achillesową wnioskowania archeologicznego i prehistorycznego jako takich. Mamy tu na myśli m.in. zjawisko konstruowania przeszłej rzeczywistości w oparciu o projekcję własnych, apriorycznych wyobrażeń, niekiedy luźno powiązanych z danymi archeologicznymi, czy też konstruowanie wizji przeszłości nieomal wyłącznie na bazie ceramiki, co skutkuje wydzieleniem znacznej (nadmiernej w stosunku do przeszłej rzeczywistości?) liczby fenomenów archeologicznych, pokrywających się ze zróżnicowaniem ceramiki.

Tak czy inaczej, imponujący zbiór danych archeologicznych z terenu Nowej Huty, związanych z wczesnym i środkowym neolitem, wciąż jest okazją do przeanalizowania i zinterpretowania całego szeregu generalnych zagadnień, czy też zaproponowania alternatywnych scenariuszy rozwiązania wielu problemów. Pozwolimy sobie wskazać poniżej kilka takich istotnych zagadnień i problemów, choć z pewnością jest to wybór bardzo subiektywny i niepełny. Rozstrzygnięcia tych zagadnień i problemów będą mogły zostać dokonane dopiero w przyszłości, po „wzmocnieniu” danych nowohuckich, choćby sygnalizowanymi już interdyscyplinarnymi, wielowątkowymi re-opracowaniami czy datowaniami radiowęglowymi. Wtedy też będzie dla nich miejsce w przyszłych syntezach.

Na plan pierwszy wysuniemy kwestię kształtu funkcjonujących w przeszłości układów osadniczych, różnego stopnia. Wysoki stopień reprezentatywności danych natury przestrzennej w Nowej Hucie powoduje, iż rekonstruowane na ich podstawie wzorce zachowań osadniczych należy uznać za zbliżone do przeszłej rzeczywistości. W konsekwencji, tak właśnie powinny być w dalszym ciągu traktowane opracowania osadnicze autorstwa M. Godłowskiej i wynikające z nich wnioski (Godłowska 1976, 7-35; 1982; 1986a; 1994), których potencjału – zdaniem piszącego te słowa – jak dotąd nie wykorzystano w pełni w literaturze archeologicznej (ryc. 1). Przede wszystkim dotyczy to całościowo ujmowanych wzorców dyspersji przestrzennej stanowisk neolitycznych ugrupowań naddunajskich, a nie prób rozwarstwienia chronologicznego stanowisk i mikroregionów, opartych na ceramice, które owocowały niekiedy zastanawiająco (w świetle dzisiejszej wiedzy) szczegółowymi podziałami (np. Godłowska 1992).

Można wobec tego uznać za wysoce prawdopodobne, iż populacje KCWR żyjące na obszarze Nowej Huty koncentrowały się w strefie samej krawędzi terasy lessowej. Wciąż dopuszczalne jest wydzielenie dwóch organizmów przestrzennych, które najpewniej

należałoby określić mianem mikroregionów (ryc. 2). Pierwszy to skupienie w rejonie ujścia Dłubni do Wisły, drugi to skupienie w rejonie Wyciąża i Cła, być może zresztą rozciągające się dalej na wschód (zob. Godłowska 1976, Ryc. 3; 1982, Ryc. 1). Odkrycie pozostałości zapewne niewielkiej osady KCWR w Branicach 76 (Godłowska 1986b) nieco zakłóciło wyrazistość tego podziału, aczkolwiek go nie zlikwidowało. W pierwszym z tych skupień, które reprezentowane jest w całości, odkryto kilka większych osad, z których Mogiła 62 i Pleszów 17-20 wyróżniają się rozmiarami powierzchniowymi. Aktualna wiedza o relacjach pomiędzy fazami/stylami ceramicznymi, chronologią względną i chronologią absolutną KCWR nakazuje powstrzymanie się od prób zarysowania dynamiki rozwojowej tych mikroregionów. Byłoby to możliwe po uzyskaniu większej serii datowań radiowęglowych i seriacyjnych. Można natomiast założyć, iż mikroregiony takie były wykorzystywane non-stop przez cały okres użytkowania zestawu kultury materialnej, który nazywamy mianem KCWR. Zatem Nowa Huta mówi nam, iż ludność KCWR w obrębie wyżyny lessowej preferowała strefę graniczną (z równiną zalewową), zaś elementem składowym sieci osadniczej były względnie wyraźnie wyodrębnione skupienia, ciągnące się wzdłuż terasy na dystansie ok. 4 km, jak sugeruje skupienie nad dolną Dłubnią. Dane z profilu palinologicznego w Pleszowie wskazują, iż ingerencja w środowisko ludności „wstęgowej” zamieszkującej to skupisko, a najpewniej zwłaszcza mieszkańców osady w Pleszowie, była stosunkowo umiarkowana, zarówno w I, jak i II palinologicznej fazie osadniczej (które zapewne należy wiązać z, odpowiednio, fazą/stylistyką nutową i żeliezowską) (Godłowska *et al.* 1987, 136-141; Wasylińska 1989, 69-70).

W czasach po zaniku KCWR, wzorec osadnictwa koncentrującego się w mikroregionach o kilkukilometrowej rozciągłości zdaje się w dalszym ciągu funkcjonować (Godłowska 1994, 30-31). W przypadku GS-O obserwujemy skupienie u ujścia Dłubni, w skład którego wchodzi najpewniej 3 większe osady (ryc. 3), usytuowane w strefie brzeżnej terasy (Godłowska 1976, 17-22, Ryc. 4; 1986a; 1986b; Kaczanowska 1988). Częściowe odejście od ścisłych związków z tą strefą widoczne jest w przypadku KM (Godłowska 1976, 22-23; 1986a, Ryc. 3; zob. też Kaczanowska 1996). Interpretacje M. Godłowskiej zakładają, iż obraz ten zmienił się w czasach grupy pleszowskiej (GP) (ryc. 1). Jej „twórcy” na obszarze Nowej Huty zamieszkiwaliby przede wszystkim jedną, wyjątkowo dużą osadę w Pleszowie 17-20, jak również kilka osad mniejszych, również w strefie brzeżnej terasy (Godłowska 1976, 23; 1986a, 73-75, Ryc. 4; 1994, 31-35; zob. też Godłowska, Rook 1980). Co ciekawe, taka sytuacja nie utrzymuje się długo, jako że w czasach grupy modlnickiej (GM) wraca do użytku poprzedni model (Godłowska 1976, 24; 1986a, 74-75, Ryc. 5;

zob. też Bazielich 1984; Godłowska 1986b; Kaczanowska 1988). W sposób względnie wyraźny widoczne są mniejsze mikroregiony (ryc. 4), nad dolną Dłubnią, w rejonie Wyciąże-Cło i zapewne w rejonie Zesławic (ten ostatni najpewniej reprezentowany tylko częściowo w obrębie Nowej Huty). W każdym z nich obecnych jest kilka nieco większych stanowisk, mniej więcej równorzędnych wielkościami. Mamy też sygnały penetrowania strefy bardziej oddalonej od krańca terasy, w postaci stanowiska w Luboczu.

Zestawiając te obserwacje i opinie pojawia się zatem, w ślad za propozycjami M. Godłowskiej (1976; 1986a; 1994), sugestia czasowej dynamiki układów osadniczych, podług schematu: układ rozproszony (GS-O, KM) - układ skoncentrowany (GP) - układ rozproszony (GM). Uważamy jednak, iż aktualny stan wiedzy w zakresie chronologii względnej i - zwłaszcza! - absolutnej zjawisk lendzielsko-polgarskich czyni taką sugestię nazbyt ryzykowną. O ile wydzielenie horyzontu wczesnego jest relatywnie wiarygodne z racji dystynktywnych cech części ceramiki (choć już kwestia wzajemnego wyodrębnienia GS-O i KM niekoniecznie), to rozróżnienie materiałów pleszowskich i modlnickich należy uznać za problematyczne. Za bardziej bezpieczną wizję przestrzennych układów osadniczych należałoby uznać w tej chwili skoncentrowany układ mikroregionalny, zarówno w fazie wczesnej (GS-O, KM?), jak i środkowej (GP, GM). Być może najlepiej widoczny mikroregion „nad dolną Dłubnią” w czasach pleszowsko-modlnickich (ryc. 4) był większy niż w czasach KCWR, mógł się bowiem rozciągać na przestrzeni ok. 6 km, od Krzesławic po Branice. Hipoteza o ciągłości ludzkiej aktywności w obrębie tego mikroregionu we wczesnym i środkowym CL-P jest bez wątpienia ryzykowna, aczkolwiek uważamy, że można ją usprawiedliwiać ewidentną ciągłością wskaźników bardzo intensywnej działalności ludzkiej w profilu palinologicznym w Pleszowie, w palinologicznych fazach osadniczych III, IV i V (Godłowska *et al.* 1987, 142-145), jak i spektakularnie wysokimi ilościami zabytków nieruchomych i ruchomych na niektórych stanowiskach (zwłaszcza Pleszów 17-20 i Mogiła 62), które zdają się reprezentować kolejne etapy ich zasiedlenia (choć przyznajemy, iż sama typologia ceramiki to za mało, aby takowe etapy precyzyjnie odtworzyć).

Cechy charakterystyczne ceramiki GW-Z, czyli lokalnego ugrupowania w ramach późnej fazy CL-P, są względnie łatwo zauważalne, stąd należy sądzić, iż odnotowane układy dyspersji przestrzennej tego ugrupowania są w miarę wiarygodne (Godłowska 1976, 30-32, Ryc. 6; zob. też Kaczanowska 1986; 1988; 1994). Obserwujemy w tym przypadku dość zdecydowane odejście od wcześniejszego wzorca (ryc. 5). Trudno doszukać się tak wyraźnych jak poprzednio oznak organizacji mikroregionalnej. Mamy

bowiem do czynienia z dość równomiernie rozrzuconymi wzdłuż obrzeżenia terasy wiślanej, niewielkimi stanowiskami osadowymi i sepulkralnymi. Nawet największe osady w Wyciążu 5 i Mogiła 53, 55 wyraźnie ustępują rozmiarami i ilościami zabytków wcześniejszym osadom lendzielsko-polgarskim. Osłabienie aktywności osadniczej i gospodarczej w tym czasie widoczne jest także w cytowanym już kilkakrotnie profilu pyłkowym z Pleszowa (Godłowska *et al.* 1987, 145-146).

Rekapitułując, nowohuckie dane osadnicze wskazują, iż grupy ludzi z V tys. BC, dla których charakterystyczna była kultura materialna, zaliczona przez nas do „ponadkulturowej” jednostki zwanej umownie cyklem lendzielsko-polgarskim, w dalszym ciągu preferowały graniczną strefę wyżyny lessowej, przynajmniej jako miejsce na zakładanie stałych osad. Podstawowym składnikiem sieci osadniczej nadal były mikroregionalne skupienia, ciągnące się wzdłuż przez kilka (4-6?) km. Grupy te bardzo intensywnie transformowały środowisko naturalne, doprowadzając w 2 połowie V tys. BC do daleko posuniętego wylesienia (Wasylikowa 1989, Ryc. 1), żeby nie powiedzieć: dewastacji. Być może to spowodowało (choćby niedostatek drewna opałowego!), iż osadnictwo na przełomie V i IV tys. BC traci na intensywności, zaś struktura mikroregionalna staje się mało wyrazista.

Co interesujące i może znamienne, obraz zbliżony do GW-Z został na obszarze Nowej Huty odnotowany dla KPL (Godłowska 1976, 28-30; 1994, 38; zob. też Kluzik 2010). Jednostka ta jest bowiem reprezentowana przez ok. 10 stanowisk (ryc. 6), zarówno niewielkich osad, jak i znalezisk pojedynczych, które nie tworzą lokalnych skupisk (Godłowska 1976, Ryc. 5) i - co ważne w świetle wiedzy o osadnictwie tej ludności - nie są w tak ścisłym stopniu związane ze strefą brzeżną terasy, jak poprzednio omówione jednostki.

Przechodząc do szeroko rozumianego kompleksu bańskiego, w zakresie widocznych układów osadniczych zauważamy dwoistość. Niezbyt dobrze zdefiniowane zjawiska o charakterze protobańskim, jak tzw. typ Niedźwiedź i grupa Wyciąże reprezentowane są w skromnym wymiarze (Godłowska 1976, 31-32), w postaci pojedynczych obiektów na kilku stanowiskach oraz znalezisk luźnych (ryc. 6), rozmieszczonych dość równomiernie w strefie brzeżnej terasy lessowej (Godłowska 1976, Ryc. 6). Jedyne znalezisko, bardziej oddalone od tej strefy to luźne znalezisko dwóch naczyń z Ruszczy (Bober 2004b). Jednym słowem, odnosimy wrażenie raczej skromnego wymiaru ludzkiej aktywności. Wrażenie to może jednak w jakiejś mierze być fałszywe, jako że nie da się wykluczyć, iż ludzie, którzy posługiwali się protobańskimi wariantami ceramiki, koegzystowali na obszarze nowohuckim z pojedynczymi grupami

ludzi, których – z racji ich wariantów ceramiki naczyńowej – powiązalibyśmy z KPL (zob. Nowak 2017). Co za tym idzie, sumaryczna skala ludzkiej obecności mogła być w jakimś wycinku okresu ok. 3500-3200 BC większa, niż to się pozornie wydaje.

Obraz wyraźnie się zmienia wraz z pojawieniem się właściwej kultury badeńskiej ok. 3100 BC (Zastawny 2015b; Nowak 2017). Główne osady zdają się być rozmieszczone w stosunkowo regularnych odstępach (ryc. 7), od Zesławic 21, poprzez Mogiłę 53, 55, Pleszów 17-20, Branice 76 do Wyciąża 5 (Godłowska 1976, 32-35; zob. też Godłowska, Rook 1980, 24-25; Godłowska 1986b; 1986c; Sochacki 1988; Bober 1993; 1994; 1995; 1998; 2002; 2004a). Jest to więc w dalszym ciągu strefa brzeżna terasy lessowej, za wyjątkiem osady w Zesławicach, usytuowanej na skraju wyniesienia obramowującego od wschodu początek dolnego odcinka Dłubni. Oprócz tego odnotowano niewielką liczbę mniejszych stanowisk osadowych i znalezisk pojedynczych, zarówno we wspomnianej strefie brzeżnej, jak i w głębi terasy lessowej, a nawet w strefie aluwialnej (Godłowska 1976, Ryc. 7; Bober 2015, Ryc. 2). Trudno tu mówić o wyraźnych skupieniach rangi mikroregionu. Zatem otrzymujemy obraz równorzędnych(?), niezależnych(?), współczesnych sobie, głównych osad, których mieszkańcy w wyniku swej aktywności (być może dość intensywnej – zob. Godłowska *et al.* 1987, 146) pomiędzy ok. 3100 a 2900 BC, pozostawili także ślady poza ich obrębem, w różnych strefach ekologicznych. I to jest aktualny wkład „nowohuckiej” kultury badeńskiej do wiedzy o jej strukturach osadniczych, powyżej poziomu osady.

Ponownie rekapitułując, należy zauważyć, iż w świetle przedstawionych faktów nasilenie aktywności ludzkiej w obrębie Nowej Huty zdaje się fluktuować. W okresie KCWR, czyli zapewne od ok. 5350 do 4800 BC można je określić przymiotnikiem „średnie”. We wczesnym i środkowym CL-P, a więc do ok. 4200 BC, stosowny byłby przymiotnik „wysokie”, zwłaszcza w odniesieniu do ugrupowania pleszowsko-modlnickiego. Natomiast spada ono począwszy od schyłku V tys. BC do poziomu „niskiego” i utrzymuje się na takowym aż do pojawienia się grup ludzi posługujących się właściwą ceramiką badeńską ok. 3100 BC. Oszacowanie prawdopodobieństwa tego postulowanego w tym miejscu scenariusza jest kolejnym zadaniem badawczym, do którego podjęcia prowokuje nas Nowa Huta.

Drugim zagadnieniem i jednocześnie problemem, który zostanie zasygnalizowany, jest interpretowanie transformacji kulturowych zachodzących na granicach wydzielanych współcześnie jednostek wczesno- i środkowoneolitycznych, w świetle danych nowohuckich. W tym wymiarze badawczym mieści

się także zagadnienie istnienia lub nieistnienia ciągłości rozwojowej pomiędzy nimi, jak również potencjalna problematyczność rekonstruowania prehistorycznych relacji kulturowych wyłącznie w oparciu o ceramikę (a w gruncie rzeczy – idąc tym tropem – potencjalna problematyczność wydzielania jednostek archeologicznych w „kontynentalnej” praktyce archeologicznej).

W kwestii rekonstruowania procesu neolityzacji Nowa Huta jak dotąd wnosi niewiele, choćby z tego względu, iż zasadniczo nie znamy z jej obszaru znalezisk mezolitycznych, a zwłaszcza późnomezolitycznych (Godłowska 1976, 9-10; Nowak *et al.* 2020, Ryc. 4), co jest typowe dla stref lessowych, ale już niekoniecznie dla stref aluwialnych dolin dużych rzek. Oczywiście ten czynnik utrudnia rozpoznanie szczegółowego przebiegu neolityzacji w skali ściśle lokalnej (pozostaje tylko odwołać się do wizji mniej lub bardziej beletrystycznych – Kozłowski, Nowak 2019, 17-24; Amer 2020). Natomiast w skali całościowej początki neolitycznego zasiedlenia Nowej Huty należy wiązać z migracją lub migracjami, bo tak – z racji przesłanek genetycznych – ujmowana jest w chwili obecnej geneza KCWR jako takiej (Kozłowski, Nowak 2019, 31-51, tam dalsza literatura). Potencjalnie, ogromne znaczenie dla tej problematyki, daleko wykraczające poza Nową Hutę, miałyby uzyskanie datowań radiowęglowych dla materiałów KCWR z Mogiły 62 w stylu gniechowickim i zofipolskim (Godłowska 1976, 12; 1992, 16-19). Byłoby niezmiernie interesujące skonfrontowanie takich dat z zaskakująco młodymi datami tych stylów, które uzyskano w innych rejonach osadnictwa KCWR w Polsce, które dość znacząco burzą nasze wyobrażenia o ich wczesnej chronologii. Co za tym idzie, początki KCWR w Polsce południowej najpewniej należy przesunąć z ok. 5550/5500 BC na – najwcześniej – ok. 5400/5350 BC (Kozłowski, Nowak 2019, 40-46; Nowak 2019, 104; Nowak *et al.* 2020).

Problemem, do którego rozwiązania wyjątkowo predystynowane są dane z obszaru Nowej Huty jest zasygnalizowana już relacja pomiędzy ugrupowaniami KCWR a CL-P. Jak już zauważyliśmy, panują w tej kwestii w literaturze bardzo zróżnicowane poglądy, od takich, które zakładają lokalną ciągłość (których zwolennikiem jest autor) do takich, które postulują nawet 200-letni hiatus (zob. Nowak 2009, 111-117, tam dalsza literatura). Przy aktualnym stanie wiedzy rozwikłanie tego problemu, tj. uznanie któregoś z proponowanych w literaturze scenariuszy za bardziej prawdopodobny, względnie wygenerowanie kolejnego, o wysokim stopniu prawdopodobieństwa, jest niemożliwe. Sytuacja w Nowej Hucie może doprowadzić do wypracowania satysfakcjonującej konstrukcji, z racji daleko posuniętego kopiowania prawidłowości dyspersji przestrzennej KCWR przez GS-O i częściowo KM. Oczywiście nie musi to oznaczać ciągłości,

na co słusznie zwróciła uwagę M. Godłowska w swojej pomnikowej monografii osadnictwa neolitycznego w Nowej Hucie (1976, 8). Natomiast jeśli zakładamy, iż zestaw danych, po obu stronach, jest reprezentatywny, to oznacza to, iż dysponujemy zaszyfrowanymi w nich, reprezentatywnymi informacjami na temat zagospodarowania przestrzeni, chronologii, czy zróżnicowania typologicznego materiałów (np. malowana ceramika KCWR – Godłowska 1976, 15), w kontekście dokładnie takich samych warunków środowiskowych. Nie ma tutaj – dodajmy – żadnych nieodkrytych jeszcze elementów sytuacji kulturowej, co czyniłoby obraz tej sytuacji niekompletnym. W konsekwencji, interdyscyplinarna aktywność badawcza, obejmująca m.in. wykonanie znacznej liczby datowań absolutnych, doprowadzi do odszyfrowania tych danych i z pewnością pozwoli sformułować wiarygodną hipotezę.

Przy tej okazji można zadać sobie szereg pytań ogólnej natury na temat pojęcia ciągłości w archeologii. Musimy pamiętać, iż mówiąc o ciągłości i jej braku opieramy się na przesłankach wynikających z odkrytej, ale skądinąd selektywnie zachowanej kultury materialnej. Tymczasem gwałtowne nawet zmiany kultury materialnej nie muszą współgrać ze zmianami puli genetycznej populacji zasiedlających dane terytorium. Wraz z wpływem czasu, wskutek różnych mechanizmów (można rzec naturalnie), zmienia się postać kultury materialnej – ale to nie oznacza przecież zerwania ciągłości. W archeologii zazwyczaj nie wychytujemy całego spektrum zmienności typochronologicznej przeszłych zjawisk materialnych. Wychytujemy, mówiąc w dużym uproszczeniu i odwołując się do analogii geologicznej, tylko pojedyncze profile wykonane w nawarstwieniach, które następnie staramy się drogą interpolacji połączyć. Dlatego może powstawać wrażenie znacznych różnic pomiędzy stanami kultury materialnej w tych umownych, oddalonych profilach. W rzeczywistości, gdybyśmy mieli wgląd w całość transformacji, okazałoby się, iż te pozornie różne stany kultury materialnej dobrze wpasowują się w całościowy schemat płynnych zmian, zachodzących w długim odcinku czasu. Dla zilustrowania tej myśli zauważmy, iż kultura materialna na ziemiach dzisiejszej Polski w – dajmy na to XIII, XVI i XX w. – różniłaby się ogromnie; w kategoriach archeologicznych, pomimo nielicznych wspólnych elementów, wydzielono by niewątpliwie odrębne jednostki. Czy jednak faktycznie można mówić o braku ciągłości, zarówno w sferze materialnej, jak i populacyjnej? Pomimo niezliczonych perturbacji i katastrof historycznych chyba trudno byłoby wskazać na takie zjawisko. Zatem opierając nasze wnioski na obserwacjach kultury materialnej musimy zachować daleko posuniętą ostrożność, która w przypadku neolitu jest tym bardziej konieczna, iż operujemy jednostkami ceramicznymi, a więc wyodrębnionymi

na podstawie jednej tylko kategorii źródeł. Wiemy doskonale, iż transformacje ceramiczne nie zawsze są skorelowane z transformacjami innych kategorii źródeł, np. zabytków krzemienych (i tak jest właśnie w przypadku relacji KCWR do CL-P). Co więcej, określone transformacje ceramiczne same w sobie nie zachodzą w dokładnie takim samym tempie i dokładnie takiej samej postaci na całym terytorium, na którym się je dostrzega. Czyli dostrzegalne różnice – jak np. różnice pomiędzy dorzeczem środkowego Dunaju a dorzeczem górnej Wisły w przemianach ceramiki późnolinearnej i wczesno-lendzielsko-polgarskiej – nie muszą odzwierciedlać braku ciągłości rozwojowej na drugim z wymienionych obszarów.

Ten wywód na temat archeologicznego pojmowania ciągłości, który może się wydawać nie całkiem na miejscu, po pewnych wahaniach został jednak pozostawiony w tekście, ponieważ w przekonaniu autora to właśnie reprezentatywne źródła nowohuckie w wyjątkowym stopniu nadają się do przeprowadzenia analiz, z uwzględnieniem zamieszczonych w tymże wywodzie zastrzeżeń i ostrzeżeń. Może zwłaszcza dotyczy to relacji między KCWR a CL-P, ale oczywiście nie tylko.

Drugi okres o niejasnych relacjach kulturowych, na który zostanie zwrócona baczniejsza uwaga, rozciąga się od schyłku V tys. BC do schyłku IV tys. BC. I znowu dane z Nowej Huty, naszym zdaniem, mogą znacząco przyczynić się do powstania bardziej klarownego ich obrazu. Po pierwsze, chodzi tu o sygnalizowane już zagadnienie relacji GW-Z do miejscowego podłoża i do zakarpackich ośrodków eneolitycznych. O ile we wcześniejszych opracowaniach, jak pokazano, przeważały tezy o dominującej roli wpływów, czy nawet migracji z wschodniej części Kotliny Karpackiej, o tyle w nowszych, zwraca się uwagę na wyraźnie lokalne przetworzenie tych cech ceramiki, które wywodziły się z kultur Bodrogkeresztúr i Hunyadihalom (Nowak 2014). Otwartą kwestią pozostaje jednak relacja do GM. Z faktu, iż osadnictwo GW-Z jest jakby osłabione w stosunku do modlnickiego i odznacza się innym układem przestrzennym, nie wynika automatycznie brak ciągłości populacyjnej między tymi jednostkami. Skrupulatne analizy materiałów ceramicznych i krzemienych ze stanowisk tych dwóch jednostek z Nowej Huty, połączone z datowaniami ¹⁴C, zapewne pozwoliłyby sformułować bardziej wiarygodny obraz przemian na tym obszarze u schyłku V tys. BC.

Okres o którym mówimy ma się także charakteryzować obecnością jednostek tradycyjnie uważanych za pośrednie między CL-P a kulturą badeńską, jak zespoły typu Niedźwiedź i grupa Wyciąże. Zdefiniowane są one jak dotąd bardzo słabo i – co ważniejsze – niejednoznacznie. Nowohuckie stanowiska i materiały, choć nieliczne, w istocie stanowią znaczną część wszystkich znalezisk, które tak były

klasyfikowane kulturowo, zwłaszcza w przypadku grupy Wyciąże. Daje to potencjalną możliwość ustosunkowania się do fundamentalnego w przypadku stanowisk wielokulturowych zagadnienia zawartości materiałów z wypełnień obiektów, na drodze uważnych re-analiz. Wspomnijmy w tym miejscu choćby obiekty 225 (ryc. 8) i 50 (ryc. 9) z Wyciąża (Kozłowski 1968; 1971; Bober 1998; Furcholt, Machnik 2006), którym wręcz można przypisać status kultowych (że użyjemy niezbyt naukowego określenia), z racji postulowanego, daleko posuniętego wymieszania kulturowego ich ceramicznej zawartości. Być może odpowiednie czynności badawcze pozwoliłyby rozstrzygnąć podstawową „zagadkę”, z którą borykamy się przy próbach zdefiniowania ww. pojęć, tj. kwestię faktycznego udziału i przebiegu ewentualnej recepcji ceramicznych elementów wyciąsko-złotnickich, kultury pucharów lejkowatych, protobadeńskich, badeńskich, czy też jeszcze innych. Jak wiadomo, panują w tym zakresie dość zróżnicowane poglądy, zarówno jeśli chodzi o ceramikę typu Niedźwiedź, jak i grupy Wyciąże (Kozłowski 1971; Bober 1998; Furcholt, Machnik 2006, 339; Zastawny 2008, 155-156; Włodarczyk 2013, 377). Co więcej, gdyby udało się postulowane re-analizy wesprzeć datowaniami radiowęglowymi, zresztą nie tylko obiektów i materiałów typu Niedźwiedź i grupy Wyciąże (jedna data ze stanowiska eponimicznego, z ob. 50, to rzecz jasna zbyt mało), ale również KPL z obszaru Nowej Huty, uzyskano by wgląd w tzw. sytuację kulturową na tym obszarze pomiędzy ok. 3700 BC a ok. 3100 BC, która jak dotąd przedstawia się niejasno, zresztą tak jak na całym obszarze „krakowskim”. Chodzi tu, innymi słowy, o czas między zanikiem GW-Z, bo tak najpewniej należałoby go w chwili obecnej umiejscowić (Nowak 2014; 2017), a początkami właściwej kultury badeńskiej (Zastawny 2015a; 2015b). Byłoby niezmiernie ciekawe poznawczo stwierdzić, czy wymienione jednostki były sobie współczesne, czy też diachroniczne, czy też wreszcie po części zachodziły obydwie sytuacje. Otrzymalibyśmy podstawę do interpretacji meta-źródłowych, m.in. w kwestii czy typ Niedźwiedź, grupa Wyciąże i KPL to na obszarze nowohuckim odzwierciedlenie jednego, zrozumiałego dla wszystkich jego uczestników, systemu obiegu informacji, obejmującego trzy podsystemy (swego rodzaju odchylenia statystyczne?), czy też odmiennych, także w sensie chronologicznym, systemów obiegu informacji.

Zaproponowane powyżej kierunki interpretacji meta-materialnej odnieść można zresztą i do całego rozwoju wczesno- oraz środkowoneolitycznego w Nowej Hucie. Możemy się zastanawiać, na ile jednostki

archeologiczne, którymi operujemy w naszej „kontynentalnej” praktyce archeologicznej, są prawdziwym, a na ile fałszywym odbiciem przeszłej rzeczywistości. W chwili obecnej, w sposób bardzo uproszczony, moglibyśmy roboczo założyć, iż KCWR i kultura badeńska są w miarę dobrym odzwierciedleniem tejże rzeczywistości. Natomiast niewiadomą pozostaje status jednostek, które wypełniają przestrzeń między tymi kulturami, nie tylko na obszarze Nowej Huty. Oznacza to, iż pytanie które postawiliśmy powyżej w odniesieniu do jednostek z okresu ok. 3700-3100 BC, należałoby zadać także w odniesieniu do tradycyjnych jednostek składających się na pojęcie cyklu lendzielsko-polgarskiego. Tym bardziej zatem rysuje się konieczność intensywnej, wielowymiarowej (tzn. prowadzonej nie tylko w gorce ceramicznej), archeologicznej działalności badawczej w Nowej Hucie.

Od początku szerokopłaszczyznowych badań w Nowej Hucie, czyli *de facto* od początku lat 50-tych XX w. stało się jasne, iż obszar ten to jedno z najważniejszych nagromadzeń danych archeologicznych, w tym także wczesno- i środkowoneolitycznych, w skali całej Polski. Status taki utrzymuje się do dzisiaj, pomimo zidentyfikowania szeregu innych, równie wyjątkowych regionów osadnictwa neolitycznego (m.in. na Kujawach, ziemi chełmińskiej, Płaskowyżu Nałęczowskim, Równinie Wrocławskiej). Pozyskane źródła oraz wypracowane wnioski i interpretacje, w dalszym ciągu stwarzają okazję do badań i przemyśleń nad chronologią, osadnictwem, gospodarką czy strukturami społecznymi ugrupowań wczesnego i środkowego neolitu, nie tylko na obszarze Nowej Huty. Potencjał taki tkwi bowiem także w próbach zdefiniowania miejsca nowohuckich, wczesno- i środkowoneolitycznych rolników w regionalnych i ponadregionalnych sieciach obiegu informacji. Wnioski z takich analiz, realizowanych na różnych poziomach i w różnych konfiguracjach, mogą być niezmiernie cenną analogią dla studiów nad innymi, porównywalnymi regionami osadniczymi, o zbliżonym poziomie aktualnego stanu badań. *Last but not least* – mogą też wreszcie sprawić, iż dane i interpretacje nowohuckie będą szerzej wykorzystywane w kolejnych syntezach neolitu wczesnego i środkowego.

Marek Nowak
Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego
ul. Gołębia 11, 31-007 Kraków
e-mail: marekiau.nowak@uj.edu.pl

WYKAZ SKRÓTÓW:

The Baden Culture

M. Nowak, A. Zastawny (red.), *The Baden Culture Around the Western Carpathians*, Kraków.

Dziedzictwo cywilizacji naddunajskich

M. Kaczanowska (red.), *Dziedzictwo cywilizacji naddunajskich: Małopolska na przełomie epoki kamienia i miedzi | The Danubian Heritage: Lesser Poland at the Turn of the Stone and Copper Ages*, Biblioteka MAK 1, Kraków.

MANH

Materiały Archeologiczne Nowej Huty, Kraków.

LITERATURA:

Amer A.

2020 *Popiołem i cieniem*, Warszawa.

Bazielich M.

1983 *Trzydzieści lat badań Oddziału Muzeum Archeologicznego w Nowej Hucie*, MANH 7, 75-99.

1984 *Materiały odkryte w Krakowie - Nowej Hucie na stanowiskach nr 35 i 42 (Krzesławice)*, MANH 8, 125-133.

Bober J.

1993 *Osada kultury ceramiki promienistej w Krakowie-Nowej Hucie-Mogile w rejonie Kopca Wanddy. Część I - Materiały*, MANH 16, 7-54.

1994 *Osada kultury ceramiki promienistej w Krakowie-Nowej Hucie-Mogile w rejonie Kopca Wanddy. Część II - Analiza*, MANH 17, 13-40.

1995 *Materiały kultury ceramiki promienistej z Krakowa-Nowej Huty-Cła*, MANH 18, 11-17.

1998 *Najnowsze materiały kultury ceramiki promienistej ze stanowiska 5, 5A, 5B w Krakowie-Nowej Hucie (Wyciąże)*, MANH 21, 7-26.

2002 *Grób nr 179 z Krakowa-Nowej Huty-Wyciąża (stan. 5)*, MANH 23, 7-10.

2004a *Stanowisko kultury badeńskiej w Luboczy (Kraków Nowa Huta)*, MANH 24, 147-150.

2004b *Nowe materiały tzw. grupy Wyciąże-Książnice z Krakowa Ruszczy (stan. 128)*, MANH 24, 147-149.

2015 *Pottery of the Baden culture in Lesser Poland on the basis of findings in the Kraków-Nowa Huta area*, [w:] *The Baden Culture*, 221-260.

Czekaj-Zastawny A.

2017 *The first farmers from the south - Linear Pottery culture*, [w:] P. Włodarczak (red.), *The Past Societies. Polish Lands From the First Evidence of Human Presence to the Early Middle Ages*, vol. 2: 5500-2000 BC, Warszawa, 21-62.

Furholt M., Machnik J.

2006 *Iwanowice Babia Góra I and the settlements with Baden ceramics in Little Poland. Questions concerning their duration*, *Sprawozdania Archeologiczne* 58, 325-354.

Godłowska M.

1976 *Próba rekonstrukcji rozwoju osadnictwa neolitycznego w rejonie Nowej Huty*, MANH 5, 7-178.

1979 *Plemiona kultury ceramiki promienistej*, [w:] W. Hensel, T. Wiślański (red.), *Prahistoria Ziemi Polskiej*, tom II, *Neolit*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 301-317.

1982 *Nowohucki zespół osadniczy na tle wpływów południowych we wczesnym i środkowym neolicie Małopolski*, *Wiadomości Archeologiczne* 47(2), 143-159.

1986a *Das Siedlungsgebiet der frühen und mittleren Phase der Lengyel-Kultur in der Umgebung von Kraków*, [w:] *Internationales Symposium über die Lengyel-Kultur. Nové Vozokany 5.-9. November 1984*, Nitra-Wien, 69-77.

1986b *Neolityczne osadnictwo na stanowisku 76 w Krakowie-Nowej Hucie-Branicach*, MANH 10, 7-43.

1986c *Nowe daty C14 dla kultury ceramiki promienistej z Krakowa-Nowej Huty na stanowisku 17 (Pleszów)*, MANH 10, 49-58.

1992 *Osada kultury ceramiki wstęgowej rytej w Krakowie-Nowej Hucie na stan. 62 (Mogila). Część II - analiza materiałów*, MANH 15, 7-52.

1994 *Aus der Studien über die Besiedlung der Lengyel-Kultur in Südpolen*, [w:] *Internationales Symposium über die Lengyel-Kultur 1888-1988, Znojmo-Kravska-Těšetice 3.-7.10.1988*, Brno-Łódź, 30-41.

Godłowska M., Kozłowski J. K., Starkel L., Wasylkowa K.

1987 *Neolithic settlement at Pleszów and changes in the natural environment in the Vistula valley*, *Przegląd Archeologiczny* 34, 133-159.

Godłowska M., Rook E.

1980 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 1975-1977 w Nowej Hucie na stanowisku 17 (Nowa Huta-Pleszów)*, MANH 6, 18-28.

- Górski J.
2010 *Archeolodzy w Nowej Hucie (sześćdziesiąte oddziały Muzeum Archeologicznego w Krakowie)*, MANH 25, 179-184.
- Kaczanowska M.
1986 *Materiały typu "Scheibhenkel" w Krakowie-Nowej Hucie-Mogile (stan. 55)*, MANH 10, 43-49.
1988 *Materiały neolityczne ze stanowiska 41 w Nowej Hucie-Krzestawicach*, MANH 12, 27-73.
1994 *Neolityczny pochówek z Krakowa-Nowej Huty-Cta (stan. 7)*, MANH 17, 7-10.
1996 *Ceramika kultury malickiej z Krakowa Nowej Huty*, [w:] J. K. Kozłowski (red.), *Kultura malicka. Drugi etap adaptacji naddunajskich wzorców kulturowych w neolicie północnej części środkowej Europy*, Kraków, 5-27.
2000 *Pięćdziesiąte badania archeologiczne w Nowej Hucie*, MANH 22, 7-10.
2006 *Środkowa faza rozwoju kultury lendzielskiej w Małopolsce - grupa pleszowsko-modlnicka | The middle phase of the development of the Lengyel Culture in Lesser Poland - The Pleszów-Modlnica Group*, [w:] *Dziedzictwo cywilizacji naddunajskich*, 37-52.
- Kaczanowska M., Kozłowski J.K.
2006 *Grupa samborzecko-opatowska | The Samborzec-Opatów Group*, [w:] *Dziedzictwo cywilizacji naddunajskich*, 23-36.
- Kadrow S.
2006 *Kultura malicka | The Malice Culture*, [w:] *Dziedzictwo cywilizacji naddunajskich*, 63-76.
2017 *The Danubian world and the dawn of the metal ages*, [w:] P. Włodarczak (red.), *The Past Societies. Polish Lands From the First Evidence of Human Presence to the Early Middle Ages*, vol. 2: 5500-2000 BC, Warszawa, 63-106.
- Kamińska J., Kozłowski J. K.
1970 *The Lengyel and Tisza Cultures*, [w:] T. Wiślański (red.), *The Neolithic in Poland*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 76-143.
- Kluzik A.
2010 *Osada kultury pucharów lejkowatych w Krakowie Nowej Hucie-Mogile, stan. 62*, MANH 25, 7-66.
- Konarski L.
2020 *Nowa Huta. Wyjście z raju*, Warszawa.
- Kostrzewski J., Chmielewski W., Jażdżewski K.
1965 *Pradzieje Polski*, wyd. II. Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Kozłowski J. K.
1968 *Materiały neolityczne i eneolityczne odkryte na stanowisku Nowa Huta-Wyciąże I (badania w latach 1950-1952)*, MANH 1, 13-91.
1971 *Niektóre aspekty genezy kultury ceramiki promienistej w Polsce*, Światowit 32, 27-60.
- 1989a *Grupy kulturowe z lendzielską ceramiką nie-malowaną i jednostki powstałe na podłożu wpływów późnopolgarskich*, [w:] J. Kmiecński (red.), *Pradzieje Ziem Polskich*, tom I, część 1. *Epoka Kamienia*, Warszawa-Łódź, 180-202.
1989b *Kultura ceramiki promienistej (badeńska)*, [w:] J. Kmiecński (red.), *Pradzieje Ziem Polskich*, tom I, część 1. *Epoka Kamienia*, Warszawa-Łódź, 203-216.
2006 *Grupa Wyciąże-Złotniki i bezpośrednie oddziaływania późnopolgarskie | The Wyciąże-Złotniki Group and direct Late-Polgar influences*, [w:] *Dziedzictwo cywilizacji naddunajskich*, 53-62.
- Kozłowski S. K., Nowak M.
2019 *I przyszli ludzie zza Gór Wysokich. Ziemia polskie od VI do IV tysiąclecia BC*, Rzeszów-Warszawa.
- Kulczycka-Leciejewiczowa A.
1970 *The Linear and Stroked Pottery cultures*, [w:] T. Wiślański (red.), *The Neolithic in Poland*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 14-75.
1979 *Pierwsze społeczeństwa rolnicze na ziemiach polskich. Kultury kręgu naddunajskiego*, [w:] W. Hensel, T. Wiślański (red.), *Prahistoria Ziem Polskich*, tom II, *Neolit*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 19-165.
- Nowak M.
2009 *Drugi etap neolityzacji ziem polskich*, Kraków.
2014 *Późny etap rozwoju cyklu lendzielsko-polgarskiego w zachodniej Małopolsce*, [w:] K. Czarniak, J. Kolenda, M. Markiewicz (red.), *Szkice neolityczne. Księga poświęcona pamięci prof. dr hab. Anny Kulczyckiej-Leciejewiczowej*, Wrocław, 239-284.
2017 *Do ¹⁴C dates always turn into an absolute chronology. The case of the Middle Neolithic in western Lesser Poland*, *Documenta Praehistorica* 44, 240-271.
2019 *The first vs. second stage of neolithisation in Polish territories (to say nothing of the third?)*, *Documenta Praehistorica* 46, 102-127.
- Nowak M., Zając M., Zakrzeńska J.
2020 *Neolithic vs. Mesolithic in southern Poland - Is everything known yet?*, Światowit in press.
- Przybył A.
2017 *From south to north. Baden culture people and their neighbours*, [w:] P. Włodarczak (red.), *The Past Societies. Polish Lands From the First Evidence of Human Presence to the Early Middle Ages*, vol. 2: 5500-2000 BC, Warszawa, 171-210.
- Rydzewski J.
1989 *Czterdziestolecie badań archeologicznych w Nowej Hucie*, MANH 13, 7-10.

- Sochacki Z.
 1970 *The Radial-decorated pottery culture*, [w:] T. Wiślański (red.), *The Neolithic in Poland*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 296-332.
 1988 *Zespół osadniczy kultury ceramiki promienistej w Krakowie-Zestawicach*, Warszawa.
- Stuch M.
 2020 *Koniec pieca i stalowni w krakowskiej hucie*, Rzeczpospolita 8 października 2020 r., <https://www.rp.pl/regiony/rppl/310089933-Koniec-pieca-i-stalowni-w-krakowskiej-hucie.html> [dostęp 12.10.2020].
- Wasylikowa K.
 1989 *Palaeoecological characteristics of the settlement period of the Linear Pottery and Lengyel Cultures at Cracow-Nowa Huta (on the basis of plant material)*, *Przegląd Archeologiczny* 36, 57-89.
- Wasylikowa K., Starkel L., Niedziałkowska E., Skiba S., Stworzewicz E.
 1985 *Environmental changes in the Vistula valley at Pleszów caused by Neolithic man*, *Przegląd Archeologiczny* 33, 19-55.
- Wiślański T.
 1970 *Preface*, [w:] T. Wiślański (red.), *The Neolithic in Poland*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 7-13.
- Włodarczak P.
 2013 *Projekt badań chronologii absolutnej eneolitu i początków epoki brązu w Małopolsce*, [w:] I. Cheben, M. Soják (red.), *Otázky neolitu a eneolitu našich krajín - 2010. Zborník referátov z 29. Pracovného stretnutia bádateľov pre výskum neolitu a eneolitu Čiech, Moravy a Slovenska, Vršatské Podhradie, 27.-30.9.2010*, Nitra, 373-387.
- Wojciechowski W.
 1989a *Kultura ceramiki wstęgowej rytej*, [w:] J. Kmiecński (red.), *Pradzieje Ziemi Polskiej*, tom I, część 1. *Epoka Kamienia*, Warszawa-Łódź, 139-155.
 1989b *Młodsze kultury kręgu naddunajskiego*, [w:] J. Kmiecński (red.), *Pradzieje Ziemi Polskiej*, tom I, część 1. *Epoka Kamienia*, Warszawa-Łódź, 156-180.
- Zastawny A.
 2008 *The Baden and the Funnel Beaker-Baden settlement in Lesser Poland*, [w:] M. Furholt, M. Szmyt, A. Zastawny (red.), *The Baden Complex and the Outside World. Proceedings of the 12th Annual Meeting of the EAA in Cracow 19-24th September 2006*, Bonn, 177-188.
 2015a *The Baden complex in Lesser Poland - horizons of cultural influences*, [w:] *The Baden Culture*, 119-150.
 2015b *Absolute chronology of the Baden culture in Lesser Poland - new radiocarbon dates*, [w:] *The Baden Culture*, 191-219.

MAREK NOWAK

The influence of archaeological discoveries in Nowa Huta on synthetic presentations of the early and middle Neolithic period in Poland. Achievements, dilemmas and perspectives
Summary

The large-scale, rescue archaeological investigations, which have been carried out in Kraków-Nowa Huta since the early 1950s, due to the construction of a metallurgical plant and a residential district, have provided huge numbers of archaeological remains from all ages, including the early and middle Neolithic (*ca.* 5400-2800 BC) ones. As a result, Nowa Huta is an area of exceptionally high level of representativeness in terms of recognition of material culture and settlement of communities from this part of the Neolithic. Nevertheless, these data have been used to a rather small extent in the published syntheses of the prehistoric Poland, both in source and prehistoric interpretations. In fact, the obtained sources and the developed conclusions and interpretations provide an opportunity for research and reflections on all aspects of functioning of the societies of that time, not just in Nowa Huta. This is particularly true in the case of the early/middle Neolithic settlement patterns, including relationships between sites and groups of sites. In the light of the approaches taken to date, the level of human activity within Nowa Huta seems to be fluctuating. In the Linear Band Pottery culture (*ca.* 5350-4800 BC) this activity can be described as “moderate”, while in the early and middle Lengyel-Polgár period (until *ca.* 4200 BC) it

intensified considerably. In turn, it decreased around the end of the 5th millennium BC and remained at a low level, until the emergence of groups of the Baden culture proper, when it increased again. The period of “low” activity corresponds to the disappearance of micro-regional structure of settlement organisation, visible in other periods. Another important issue, so far not very well understood, is the cultural transformations between the units of the early and middle Neolithic, especially between the Linear Band Pottery culture and Lengyel-Polgár complex as well as in the transition period between the Lengyel-Polgár complex and the Baden culture (*ca.* 3700-3100 BC). In the light of current interpretations, in the latter period one can expect the existence of groups that used pottery, which was a combination of different traditions, treated separately by modern archaeologists. There is also an unquestionable research potential in attempts to define the place of the early and middle Neolithic communities of Nowa Huta in regional and supra-regional networks of information flow. Conclusions arising from such analyses may be an extremely valuable analogy for studies of other, comparable settlement regions.

Translated by M. Nowak

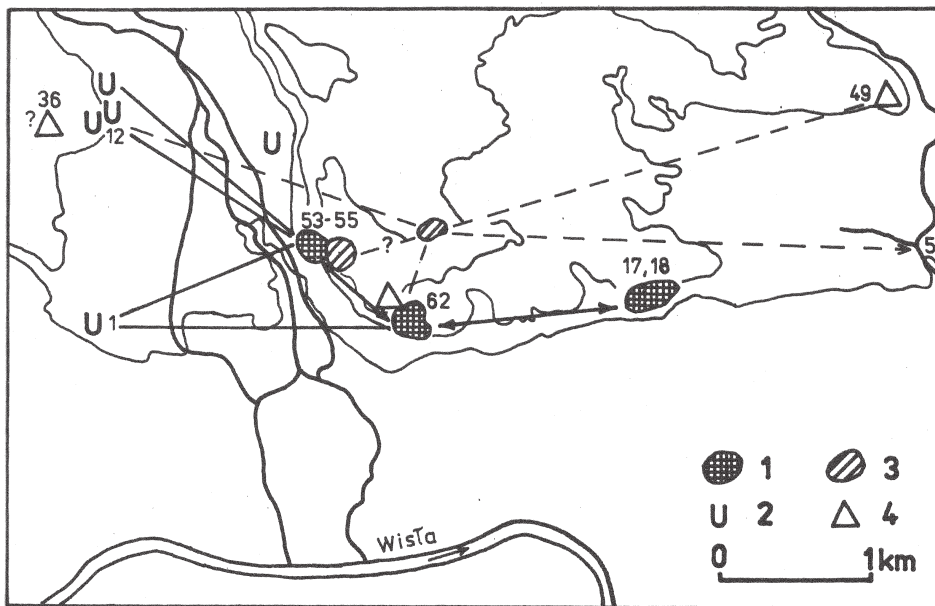


Abb. 3. Siedlungskomplex aus der Stufe Lengyel I im Gebiet von Kraków-Nowa Huta. 1 - Siedlungen der Samborzec-Opatów-Gruppe; 2 - Einzelfunde und "Lagerplätze" der Samborzec-Opatów-Gruppe; 3 - Siedlungen der Malice-Gruppe; 4 - Einzelfunde und "Lagerplätze" der Malice-Gruppe.

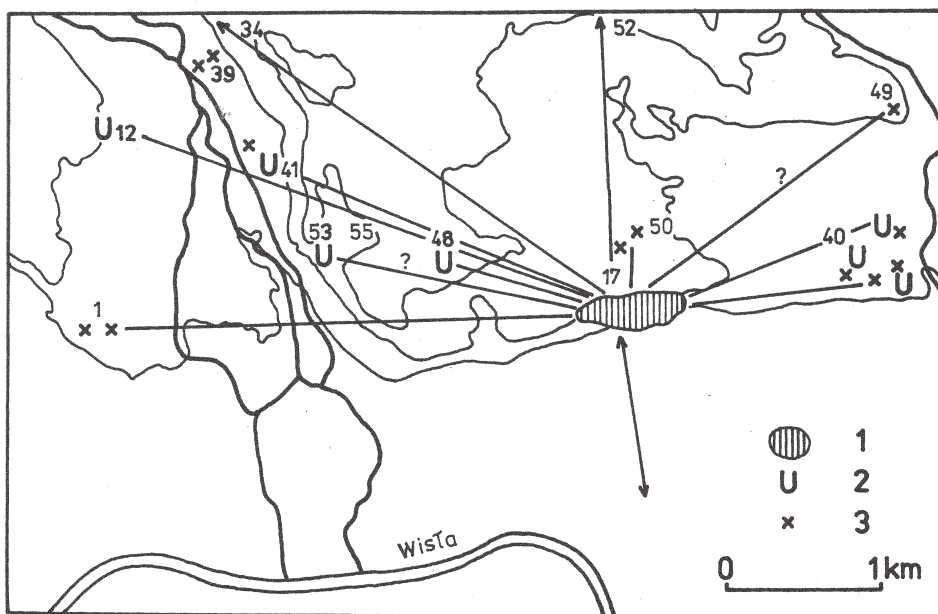
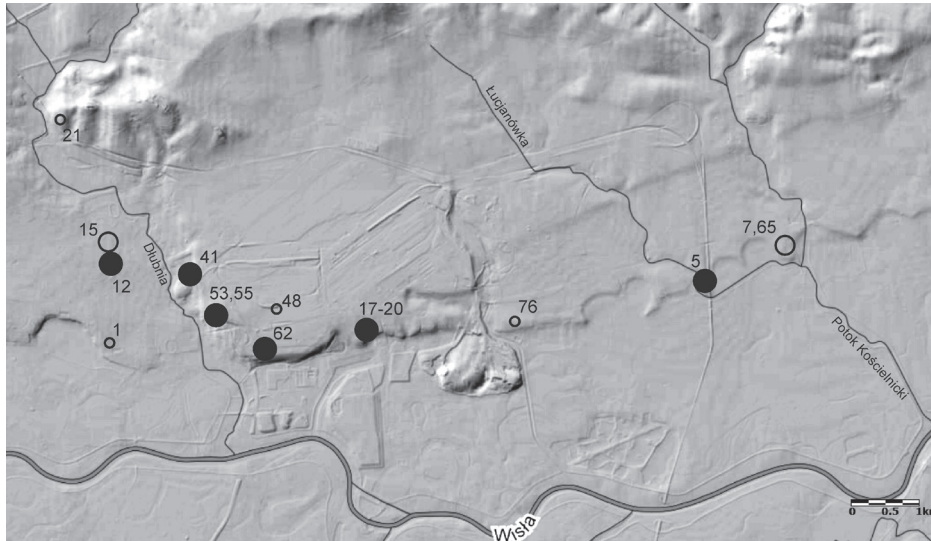


Abb. 4. Siedlungskomplex aus der Stufe Lengyel II (Pleszów-Gruppe) im Gebiet von Kraków-Nowa Huta. 1 - die Siedlung in Pleszów, Fundstelle 17; 2 - Einzelfunde und "Lagerplätze" der Pleszów-Gruppe; 3 - näher nicht klassifizierbare Funde der Lengyel-Kultur.

Ryc. 1. Przykład modelu funkcjonowania osadnictwa lengyel-półgárskiego (grupa samborzec-opatowska/kultura malicka oraz grupa pleszowska), autorstwa M. Godłowskiej (1986a, Ryc. 3, 4). Model ten zakłada m.in. transformację między mikroregionalnym układem rozproszonym i skoncentrowanym. Stanowi on, podobnie jak i inne modele M. Godłowskiej, doskonały punkt wyjścia do dalszych analiz układów osadniczych

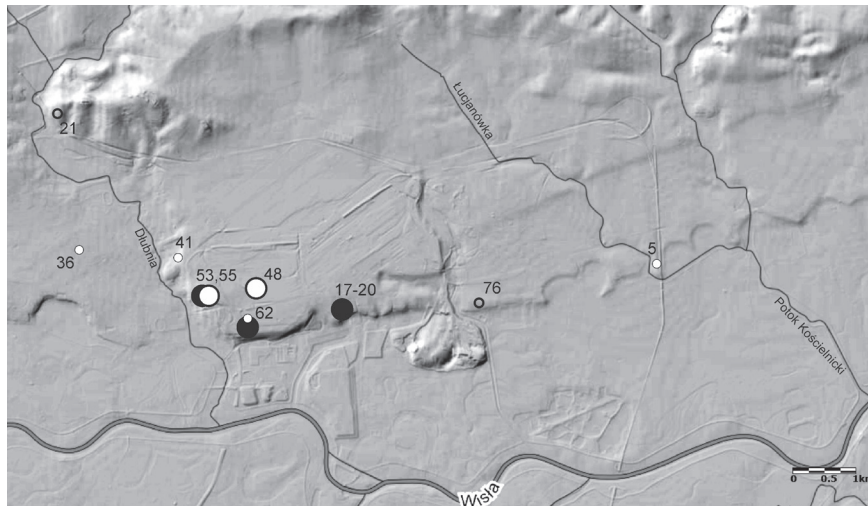
Fig. 1. An example of the model of functioning of the Lengyel-Polgár settlement (Samborzec-Opatów group/Malice culture and Pleszów group), by M. Godłowska (1986a, Fig. 3, 4). This model assumes, among other things, transformation between a dispersed and concentrated microregional system. It is, like other models by M. Godłowska, a valuable starting point for further analyses of settlement systems



● - 1 ○ - 2 ○ - 3

Ryc. 2. Stanowiska kultury ceramiki wstęgowej rytej na obszarze Nowej Huty (Godłowska 1976, z modyfikacjami autora); 1 - stanowiska „główne”, 2 - stanowiska „drugiego rzędu”, 3 - stanowiska pozostałe³; 1 - Mogiła, 5 - Wyciąże, 7,65 - Cło, 12 - Bieńczyce, 17-20 - Pleszów, 21 - Zesławice, 41 - Krzesławice, 48 - Mogiła, 62 - Mogiła

Fig. 2. Sites of the Linear Band Pottery culture in the area of Nowa Huta (Godłowska 1976, with modifications by the author); 1 - “main” sites, 2 - “second rank” sites, 3 - other sites

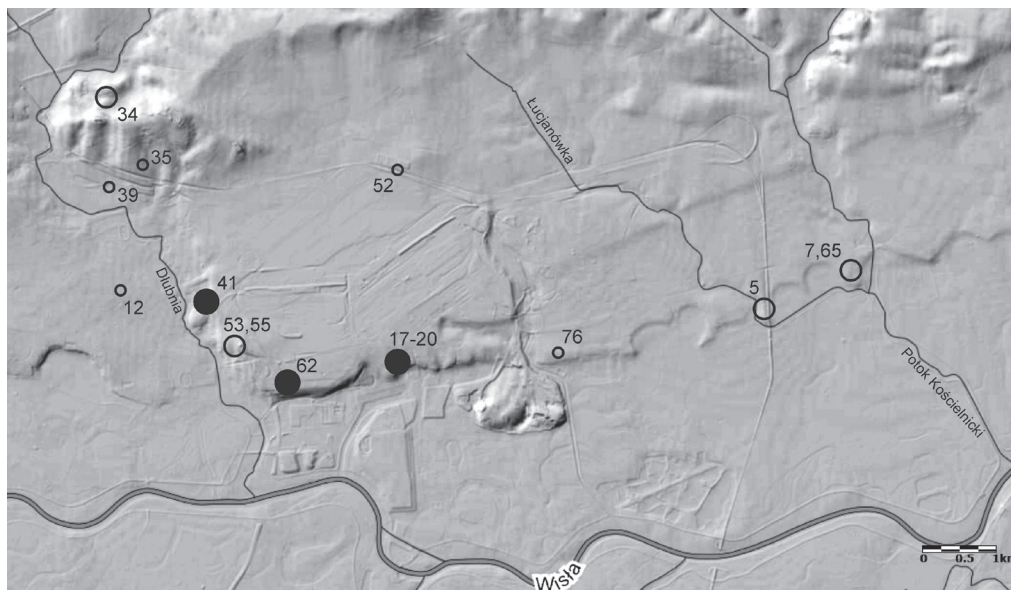


● - 1 ○ - 2 ○ - 3 ○ - 4

Ryc. 3. Stanowiska grupy samborzecko-opatowskiej (GS-O) i kultury malickiej (KM) na obszarze Nowej Huty (Godłowska 1976, z modyfikacjami autora); 1 - stanowiska „główne” GS-O, 2 - stanowiska pozostałe GS-O, 3 - stanowiska „główne” KM, 4 - stanowiska pozostałe KM; 5 - Wyciąże, 17-20 - Pleszów, 21 - Zesławice, 36 - Bieńczyce, 41 - Krzesławice, 48 - Mogiła, 53,55 - Mogiła, 62 - Mogiła, 76 - Branice

Fig. 3. Sites of the Samborzec-Opatów group (GS-O) and Malice culture (KM) in the area of Nowa Huta (Godłowska 1976, with modifications by the author); 1 - “main” sites of the GS-O, 2 - other sites of the GS-O, 3 - “main” sites of the KM, 4 - other sites of the KM

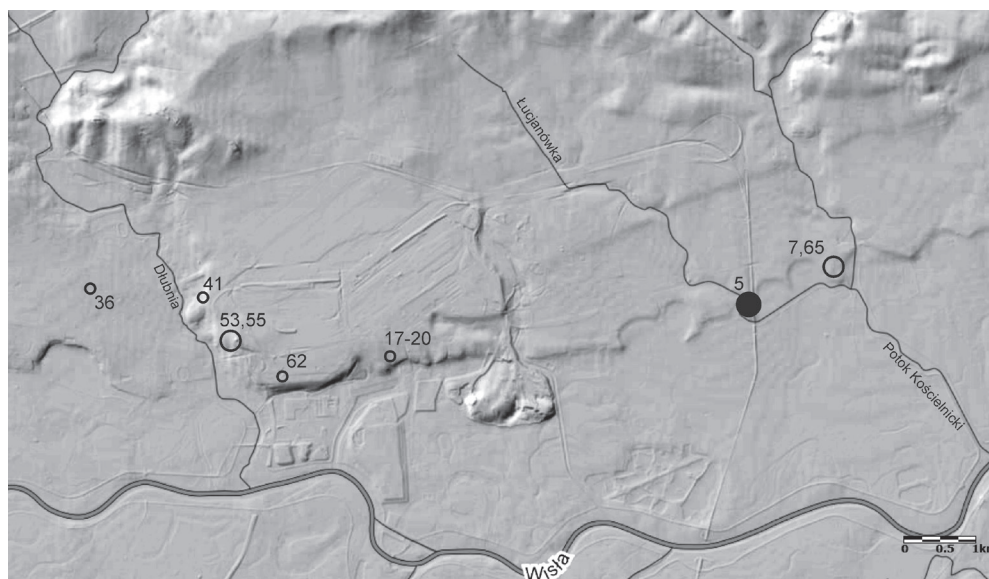
³ W artykule zastosowano subiektywną i umowną, choć opartą o dostępne dane, gradację „ważności” stanowisk. Stanowiska „główne” to generalnie duże (w warunkach danej jednostki archeologicznej) osady, wielkości kilku hektarów, zawierające kilkadziesiąt lub więcej niż 100 obiektów, stanowiska „drugiego rzędu” to stanowiska zawierające nie więcej niż ok. 50 obiektów, stanowiska pozostałe to osady/obozowiska zawierające kilka obiektów lub zaklasyfikowane kulturowo znaleziska luźne. W mapach na rycinach 2-7 zasadniczo pomijano znaleziska o niepewnej lub dyskusyjnej klasyfikacji kulturowej. Numeracja stanowisk na tych rycinach odpowiada numeracji stanowisk nowohuckich (np. Godłowska 1976; Bazieli 1983; Rydzewski 1989). Mapa pobrana z portalu: geoportal.gov.pl



● - 1 ○ - 2 ○ - 3

Ryc. 4. Stanowiska grupy pleszowsko-modlnickiej na obszarze Nowej Huty (Godłowska 1976, z modyfikacjami autora); 1 - stanowiska „główne”, 2 - stanowiska „drugiego rzędu”, 3 - stanowiska pozostałe; 5 - Wyciąże, 7,65 - Cło, 12 - Bińczyce, 17-20 - Pleszów, 34 - Zesławice, 35 - Krzesławice, 39 - Krzesławice, 41 - Krzesławice, 52 - Lubocza, 53,55 - Mogiła, 62 - Mogiła, 76 - Branice

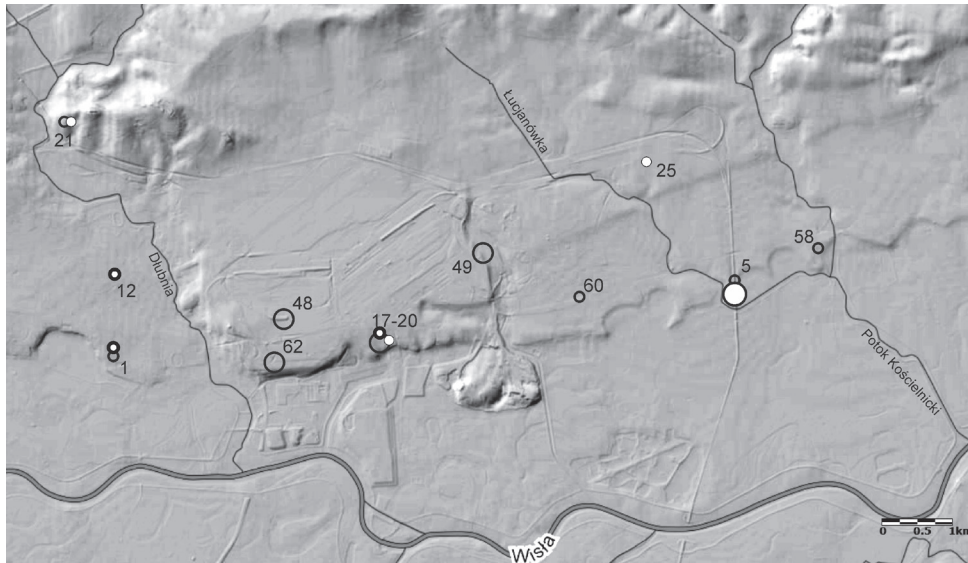
Fig. 4. Sites of the Pleszów-Modlnica group in the area of Nowa Huta (Godłowska 1976, with modifications by the author); 1 - “main” sites, 2 - “second rank” sites, 3 - other sites



● - 1 ○ - 2 ○ - 3

Ryc. 5. Stanowiska grupy wyciążko-złotnickiej na obszarze Nowej Huty (Godłowska 1976, z modyfikacjami autora); 1 - stanowiska „główne”, 2 - stanowiska „drugiego rzędu”, 3 - stanowiska pozostałe; 5 - Wyciąże, 7,65 - Cło, 17-20 - Pleszów, 36 - Bińczyce, 41 - Krzesławice, 53,55 - Mogiła, 62 - Mogiła

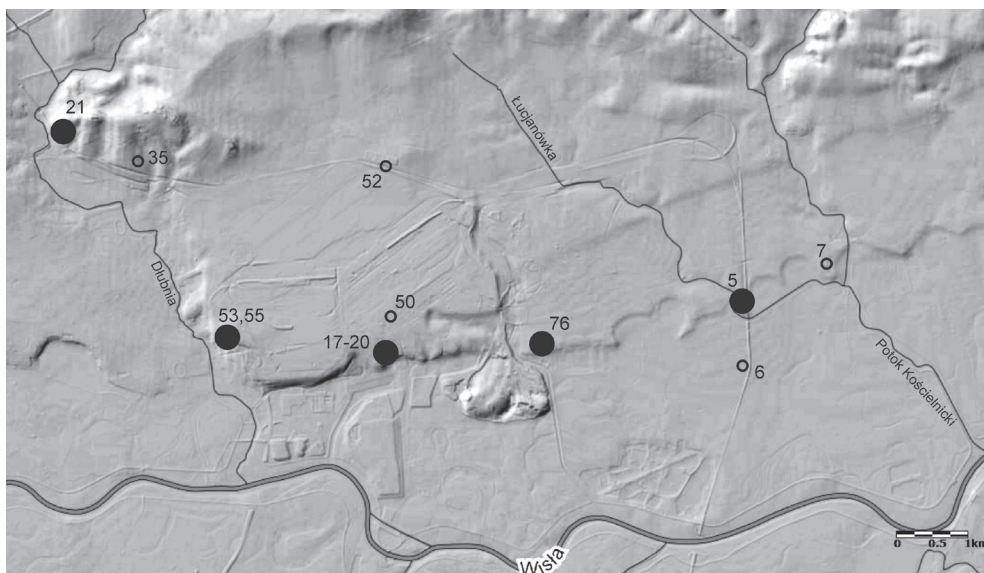
Fig. 5. Sites of the Wyciąże-Złotniki group in the area of Nowa Huta (Godłowska 1976, with modifications by the author); 1 - “main” sites, 2 - “second rank” sites, 3 - other sites



○ - 1 ○ - 2 ● - 3 ○ - 4 ○ - 5

Ryc. 6. Stanowiska kultury pucharów lejkowatych (KPL), typu Niedźwiedź (TN) i grupy Wyciąże (GW) na obszarze Nowej Huty (Godłowska 1976, z modyfikacjami autora); 1 - stanowiska „drugiego rzędu” KPL, 2 - stanowiska pozostałe KPL, 3 - stanowiska z ceramiką TN, 4 - stanowiska „główne” GW, 5 - stanowiska pozostałe GW; 1 - Mogiła, 5 - Wyciąże, 12 - Bieńczyce, 17-20 - Pleszów, 21 - Zesławice, 25 - Ruszcza, 48 - Mogiła, 49 - Stacja Zdawcza, 58 - Cło, 60 - Branice, 62 - Mogiła,

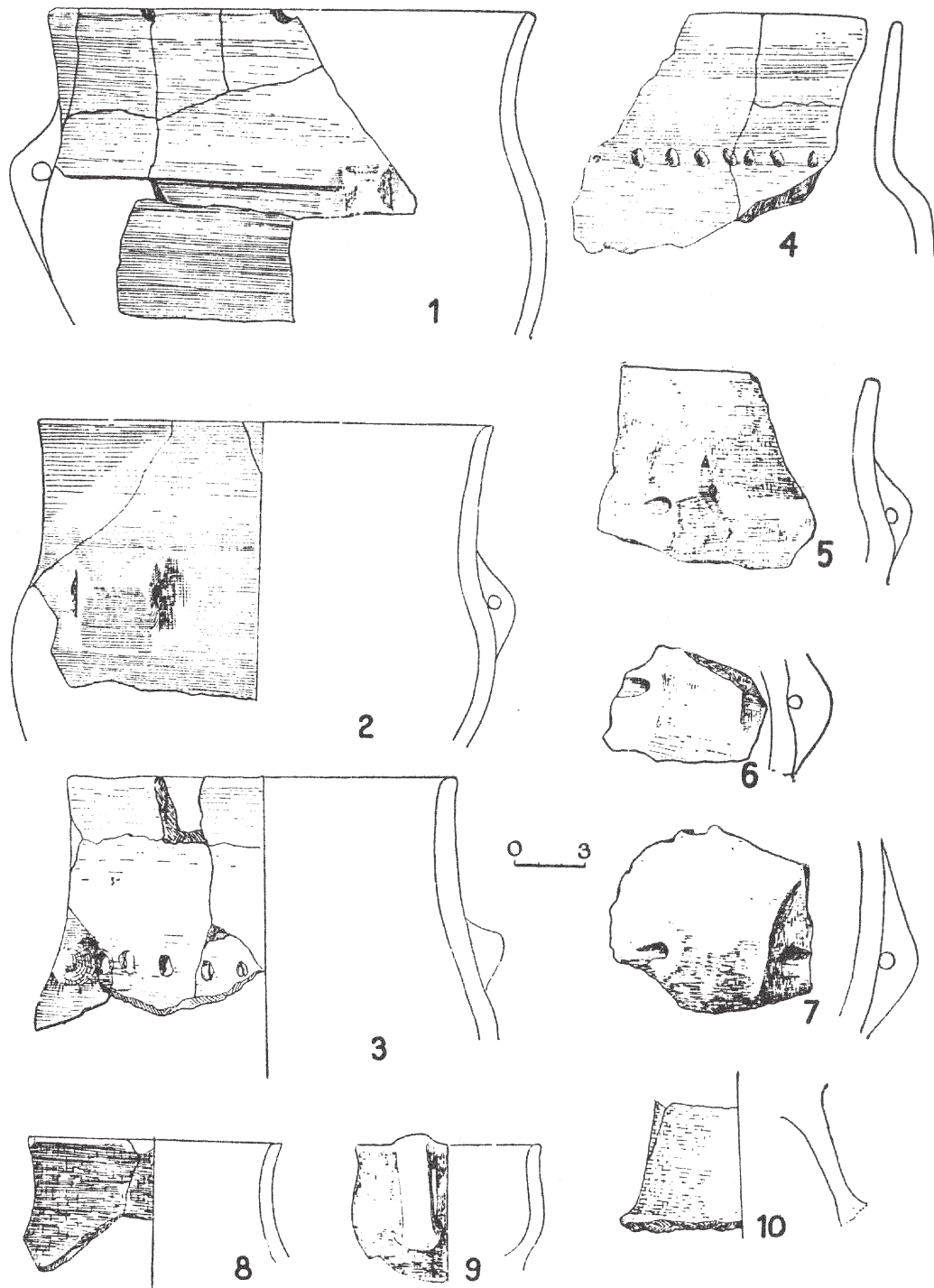
Fig. 6. Sites of the Funnel Beaker culture (KPL), Niedźwiedź type (TN), and Wyciąże group (GW) in the area of Nowa Huta (Godłowska 1976, with modifications by the author); 1 - “second rank” sites of the KPL, 2 - other sites of the KPL, 3 - sites with the TN pottery, 4 - “main” sites of the GW, 5 - other sites of the GW



● - 1 ○ - 2

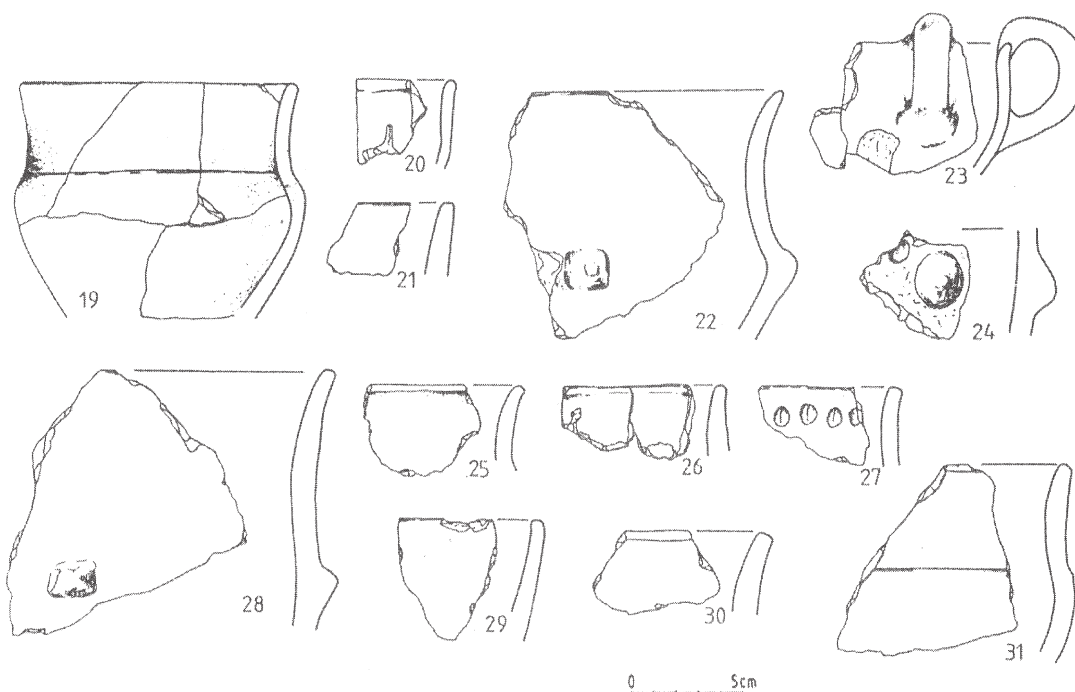
Ryc. 7. Stanowiska kultury badeńskiej na obszarze Nowej Huty (Godłowska 1976, Bober 2015, z modyfikacjami autora); 1 - stanowiska „główne”, 2 - stanowiska pozostałe; 5 - Wyciąże, 6 - Wyciąże, 7 - Cło, 17-20 - Pleszów, 21 - Zesławice, 35 - Krzesławice, 50 - Pleszów, 52 - Lubocza, 53, 55 - Mogiła, 76 - Branice

Fig. 7. Sites of the Baden culture in the area of Nowa Huta (Godłowska 1976, Bober 2015, with modifications by the author); 1 - “main” sites, 2 - other sites



Ryc. 8. Inwentarz ceramiki z obiektu (skupienia) 225 ze stanowiska 5 w Wyciążu (Kozłowski 1968, Tabl. XIV). Wg cytowanego autora stanowi on przykład wymieszania cech różnych jednostek archeologicznych: grupy wyciążko-złotnickiej, kultury pucharów lejkowatych i kręgu protobadeńskiego (Kozłowski 1968, 81-82). Z tej racji jest punktem wyjścia dla dalszych analiz wartości i wiarygodności ceramicznych wyznaczników kulturowych w IV i początku III tys. BC

Fig. 8. The pottery from the feature (concentration) 225 at the site of Wyciąże 5 (Kozłowski 1968, Pl. XIV). According to the quoted Author it is an example of mixing of the attributes of various archaeological units: the Wyciąże-Złotniki group, the Funnel Beaker culture and the the proto-Baden complex. For this reason, it is a starting point for further analyses of the value and reliability of ceramic indicators in the 4th and early 3rd millennium BC



Ryc. 9. Inwentarz ceramiki z obiektu 50 ze stanowiska 5 w Wyciążu (Bober 1998, Tabl. III: 19-31). Wg cytowanego autora obiekt zawiera ceramikę o cechach „zarówno późnolengyel (grupa Wyciąże-Złotniki), jak i promienistych” (Bober 1998, 17). Ponadto, uzyskano z niego jedną z nielicznych dat ^{14}C dla neolitu w Nowej Hucie (UtC-13263 4542±43 BP - Machnik, Furcholt 2006, 336). Z tych powodów jest on cennym punktem wyjścia dla dalszych analiz wartości i wiarygodności ceramicznych wyznaczników kulturowych w drugiej połowie IV tys. BC

Fig. 9. The pottery from the feature 50 at the site of Wyciąże 5 (Bober 1998, Pl. III: 19-31). According to the quoted Author, it contains ceramics with both late-Lengyel (the Wyciąże-Złotniki group) and Baden characteristics (Bober 1998, 17). Moreover, one of the few ^{14}C dates of the Neolithic in Nowa Huta was obtained there (UtC-13263 4542±43 BP - Machnik, Furcholt 2006, 336). For these reasons the feature is a valuable starting point for further analyses of values and reliability of ceramic indicators in the second half of the 4th millennium BC